

NOWE MIASTO

**Strażnicy miejscy przebierali się za policjantów ponad 20 razy**

▶ s. 4

**NIE MUSISZ SPŁACAĆ PRZEDAWNIONEJ POŻYCZKI**

▶ s. 5



# GAZETA Jarocińska

OGŁOSZENIE



P. H. REZBIR  
PRODUCENT CHEMII  
MOTORYZACYJNEJ  
I PRZEMYSŁOWEJ  
zaprasza  
Wyszki 7D

Nr 51 (1262) 19 grudnia 2014

ISSN 1230-851X

Nr indeksu 34382X

Cena 3,10 zł (w tym 5% VAT)

▶ **KOTLIN**

Uprosilili prezesa RSP, żeby nie odchodził

▶ s. 11

▶ **ŻERKÓW**

Nielegalnie zajęli mieszkanie, ktoś doniósł do prokuratury

▶ s. 10

Będą wyłączać prąd przed świętami

▶ s. 11

▶ **JARACZEWO**

Rozkradają starą gorzelnię, a właściciel nic nie wie i przeklina

▶ s. 3

▶ **ROLNICTWO**

Ceny świń doszły do dna

▶ s. 12

▶ **TELEKOMUNIKACJA**

Internet za 10 mln nie dla wszystkich

▶ s. 5

ZA TYDZIEŃ Z GAZETĄ

▶ **KALENDARZ 2015**

# KILKUNASTU JAROCINIANKÓW W GANGU



14 mieszkańców powiatu jarocińskiego działało w zorganizowanej grupie przestępczej, która sprowadzała narkotyki z Holandii. Łącznie zatrzymano 38 osób. Śledczy ustalili, że przemycono pół tony środków odurzających. Czarnorynkowa wartość dragów wynosi 2 mln zł.

▶ s. 3

Następne wydanie „Gazety Jarocińskiej” w sprzedaży od 22 grudnia

**KAŻDEGO DNIA NOWE INFORMACJE**

**jarocinska.pl**  
Zawsze tam, gdzie Ty

## Ci wylatują, co zostają

Szybkość, z jaką Adam Pawlicki dokonuje zmian kadrowych w spółkach, jest zastanawiająca. Bo wygląda to, jakby członkowie jego starej ekipy cały czas czekali w blokach startowych na stanowiska i funkcje, które się zwolnią po wyborach. Przecież przez trzy lata ci ludzie coś robili, w coś się zaangażowali, znaleźli sobie nowe posady... I co? Żaden nie miał jakichś zobowiązań, zadań, które trzeba było zamknąć? Nikogo nie powstrzymała przed powrotem wyższa pensja? Nikt nie był zatrzymywany w dotychczasowym miejscu pracy i kuszony perspektywą zrobienia kariery? To dla mnie dziwne. Zwłaszcza, jeśli się spojrzy na członków ekipy Pawlickiego z perspektywy trudności w pozyskaniu do rady nadzorczej szpitala Agnieszki Pachciarz. Do umiejętności, wiedzy i zaangażowania byleż wiceminister zdrowia nie trzeba mnie przekonywać, bo obserwowałam jej pracę na stanowisku prezesa pleszewskiego szpitala. Szpitala stale podnoszącego standardy i wyniki finansowe. Ale jako świetny fachowiec



**ALEKSANDRA PILARCZYK**  
redaktor naczelny „Gazety Jarocińskiej”

Agnieszka Pachciarz jest wciąż w coś zaangażowana i stale ma nowe oferty (ostatnio wymieniano ją wśród kandydatów na wiceprezydenta Poznania). W bloku startowym nie czeka.

Adam Pawlicki ma też w swojej ekipie parę nowych twarzy. Ostatnio w Internecie największą burzę wywołał radny z mojego okręgu. Nie mam ochoty cytować jego „artystycznej” rymowanki (jest na str. 4) i nie chcę się nad nim pastwić, bo mam nadzieję, że zrozumiał swój błąd i od teraz będzie się pilnował. Zaniepokoiły mnie natomiast liczne komentarze na forum wspierające niestosowny wpis. Pokazują one, że ludziom się podoba prostactwo czy prymitywne dowcipkowanie. Także wulgaryzmy przestały być wstydlive, nawet w publicznych wypowiedziach. Wystarczy przeczytać, co mówi dziennikarzowi w rozmowie właściciel gorzelni w gminie Jaraczewo (str. 3). Muszę dodać, że ów właściciel został poinformowany o nagrywaniu i wykorzystaniu wypowiedzi do gazety. Uszy więdna.

Mam nadzieję, że go nie wypromujemy na radnego.

### NASZE SONDY

Czy uważasz, że likwidacja Zarządu Dróg Powiatowych w Jarocinie to dobry pomysł?

**55%**

Tak

**40%**

Nie

**5%**

Nie wiem

Oddano 176 głosów

### INTERNAUCI KOMENTUJĄ

## Ledwo został radnym, a już zabłysnął homofobicznym komentarzem

**!?:** Nie przesadzajcie tak z tą homofobią, chyba, że sami macie jakieś ukryte skłonności? Naprawdę nic się w Jarocinie nie dzieje, że takie pierdy wyciągacie?

**susel:** Pan Krakowiak chyba zapomniał ze kiedy został wybrany radnym i złożył ślubowanie stał się osobą publiczną i za takie słowa należy się chociaż solowo przeproszać. A na przyszłość radzę pamiętać ze najpierw się myśli a potem mówi a nie odwrotnie.

**Ups:** „Trzeba umieć zachować umiar” Szkoda, że tego umiaru zabrakło panu Krakowiakowi - żadna dusza artystyczna - brak kultury... i tyle!

**nie z tej dzielnicy:** Ten Pan z tym hasłem bardziej pasuje do innej eki

która pokrzykuje hasła pt „Chwała Bohaterom” itp oraz odpala race czyli trochę się spóźnił ze swymi poglądami odpowiadający lokalnej władzy. Fe fe wstydź się Pan

**Capricornus:** Mieszkam na osiedlu Polna i czuję się zażenowana tym wpisem. Pełnienie funkcji publicznych do czegoś zobowiązuje. I jeszcze treść roty ślubowania radnych „Wierny Konstytucji i prawu Rzeczypospolitej Polskiej, ślubuję uroczysto obowiązek radnego sprawować godnie, rzetelnie i uczciwie, mając na względzie dobro mojej gminy i jej mieszkańców.”

**hetero:** Godne politowania to uzalenie się nad dziewcami seksualnymi. Jeszcze trochę i jeśli ktoś nie będzie popierał pedofilii to będzie obrzucał białym. Panie redaktorze, może

to godzi w Pana poglądy, aczkolwiek jest w Polsce wolność słowa. Nie musimy popierać i akceptować pedałów, gejów i homoseksualistów i proszę się z tym pogodzić.

**www.abcd:** O co tu chodzi? skąd tu tyle lewactwa na tym forum? A może Państwo forumowicze zazdroścą Słupskowi prezydenta pederasty? To zawsze się możecie do niego przeprowadzić. Co za naród, jedno krótkie zdanie prawdy wypowiedziane żartem rozwściecza „tolerancyjnych” do linczowania człowieka, którego nie znają, ale już wiedzą, że nie ma za grosz inteligencji, wygląda jak menel i popiera księży pedofili. Czy wy ludzie nie macie lustra w domu?

Zachowano oryginalną pisownię

**5** TOP  
czyli najczęściej czytane artykuły na portalu jarocinska.pl w ostatnim tygodniu

### 1. Co śmierdzi w gabinecie burmistrza?



### 2. Ledwo został radnym, a już zabłysnął homofobicznym komentarzem



### 3. Burmistrz spotkał się z premierem



### 4. Jarota w likwidacji? Czy to koniec klubu?



### 5. Wypadek. Auto na dachu



## Z PRZYMRUŻENIEM OKA...

### WÓJT CHODZI W DOBRZYCH BUTACH

Wykonanie podjazdu dla osób niepełnosprawnych zapowiedział wójt Kotlina przy okazji remontu schodów przy Szkole Podstawowej w Kotlinie. - Są zabezpieczone także środki na wykonanie takiego podjazdu do nowej siedziby Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej. Nie mówię w tej chwili o urzędzie, bo najpierw robi się te rzeczy, które są bardziej istotne, a dopiero na samym końcu robi się coś, co jest nam przydatne. Tak jak się mówi, że „szewc zawsze chodzi w podartych butach” - wyznał Mirosław Paterczyk.

Przewodniczący rady Tomasz Kosiński spojrzął pod stół.

- Nie, buty mam dobre - zapewnił wóldarż gminy, na co sala wybuchnęła śmiechem.



### KAROL MIKOŁAJEM

Na ostatnim przed świętami Bożego Narodzenia posiedzeniu rady powiatu przewodniczący Karol Matuszak złożył wszystkim życzenia, a dla radnych miał prezenty. - Przewodniczący Karol jest dzisiaj Mikołajem - komentowali obdarowani. W torbach, które wręczał, można było znaleźć kalendarze - książkowe i ścienne, pióra oraz albumowe wydawnictwo o Ziemi Jarocińskiej. Było też coś bardziej praktycznego, czyli ustawa o samorządzie powiatowym, która szczególnie może się przydać sześciu radnym debiutantom.

(ann)

### NIE BĘDZIE TRZEBA BLOKOWAĆ DRÓG

- Reprezentuję Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych - co niektórzy dobrze mnie znają i wiedzą - tak swoje wystąpienie na posiedzeniu nowo wybranej rady powiatu rozpoczął Czesław Nowak przewodniczący jarocińskich struktur OPZZ. - W imieniu szefa regionalnego naszych związków chciałem złożyć wam gratulacje. (...) Jak już pewnie wszyscy zauważyli, władza powiatowa jest z Cielczy, Wilkowyi, Witaszyc i Goliny (z tych miejscowości pochodzą osoby zajmujące najważniejsze funkcje w powiecie - przyp. red.). - Z Jarocina tych większych nie ma. Może to i dobrze. Sądzę, że jest to dobra rada, że nie będzie trzeba blokować dróg - stwierdził związkowiec. - Życzę, aby

każda uchwała, którą będzie stąd wychodziła, była dobra dla całego powiatu - dodał.

(ann)



# Kilkunastu Jarociniaków w gangu przemycającym narkotyki z Holandii

▶ 14 mieszkańców powiatu jarocińskiego działało w zorganizowanej grupie przestępczej, która sprowadzała narkotyki z Holandii. Śledczy ustalili, że przemycili pół tony środków odurzających. Czarnorynkowa wartość „dragów” wynosi dwa miliony złotych.



Policjanci z Centralnego Biura Śledczego nad sprawą pracowali prawie rok. Wszystko rozpoczęło się pod koniec lutego w Jarocinie. Wtedy funkcjonariusze CBS wyłapali 14 handlarzy narkotyków na terenie Jarocina i okolicznych miejscowości. Spośród nich 3 trafiło do aresztu. W trakcie przeszukania domów i obiektów, którymi dysponowali podejrzani, policjanci znaleźli około 2,5 kg amfetaminy, około 2 kg marihuany oraz haszysz. Wśród zatrzymanych był jarociński przedsiębiorca. Policyjne auta wjechały do firmy mężczyzny.

Organa ścigania informowały w marcu, że nie wykluczają kolejnych aresztowań. I rzeczywiście zatrzymania z początku roku przyczyniły się do ujawnienia i rozpra-

cowania kanału przemytniczego z terenu Holandii. W maju w podpoznańskim Janikowie wpadł kurier z 2 kilogramami marihuany i 4 tysiącami tabletek ekstazy. Funkcjonariusze Centralnego Biura Śledczego odkryli mechanizm działania zorganizowanej grupy przestępczej. - Z ustaleń policjantów wynika, że rezydenci grupy na terenie Holandii organizowali narkotyki, które następnie samochodami w sposób zakamuflowany przewożone były na teren Polski. Jak ustalili śledczy w ten sposób przemycono co najmniej 0,5 tony narkotyków - informuje Komenda Wojewódzka Policji w Poznaniu. Policjanci zabezpieczyli 70 kg marihuany, 1,5 kg kokainy, 3 kg amfetaminy i 4 tys. tabletek ekstazy.

Funkcjonariusze realizowali swoje działania na terenie Poznania, Jarocina, Torunia i Bydgoszczy. Łącznie zatrzymano 38 osób, w tym 14 z powiatu jarocińskiego, które usłyszały 64 zarzuty. 15 osób trafiło do aresztu, wobec 14 zastosowano dozór policyjny, a 7 poręczenie majątkowe. 3 osobom przedstawiono zarzuty kierowania i udziału w zorganizowanej grupie przestępczej, za co grozi kara do 10 lat pozbawienia wolności. - Natomiast 11 osobom przedstawiono zarzut przemytów narkotyków z Holandii do Polski, za co grozi kara do 15 lat pozbawienia wolności - informuje KWP w Poznaniu.

Sprawa jest kontynuowana pod nadzorem Prokuratury Okręgowej w Poznaniu.

(era)

## ▶ POWIAT

# Martuzalski bez ślubowania i bez diety

Były burmistrz Jarocina Stanisław Martuzalski w listopadowych wyborach samorządowych uzyskał mandat radnego powiatowego. Od tego czasu odbyły się już dwie sesje rady. Na pierwszej wszyscy samorządowcy odebrali zaświadczenia o wyborze i złożyli ślubowanie, stając się prawnymi radnymi. Zadeklarowali też swoje członkostwo w komisjach stałych rady powiatu.

Wyjątek stanowi Stanisław Martuzalski, który nie był obecny na żadnym z tych posiedzeń. W programie ostatniej sesji znalazł się nawet punkt dotyczący ślubowania byłego burmistrza.

Trzeba go było jednak wycofać. Sam Martuzalski nie chce rozmawiać na temat przyczyn swojej nieobecności. Mówi, że miały one charakter osobisty. I dodaje: - Bez jednego radnego na sesji chyba nie wielkiego się nie wydarzyło. Zapewnia też, że nie zapomniał o tym, że został radnym w powiecie i kiedy tylko będzie to możliwe, przystąpi do wykonywania swoich obowiązków.

Dopóki radny Martuzalski nie złoży ślubowania, nie będzie mu naliczana dieta (999,60 zł wynosi miesięcznie dieta członka rady powiatu - przyp. red.).

(ann)



Stanisław Martuzalski był radnym powiatowym przez dwa lata poprzedniej kadencji - do chwili wyboru na burmistrza Jarocina

## ▶ INTERWENCJA

# Ktoś rozkrada starą gorzelnię, a właściciel nic nie wie i przeklina



Gorzelnia w Górze lata świetności ma już za sobą

Do redakcji zgłosiła się osoba informująca, że ktoś wymontował metalowe elementy z dawnej gorzelni w Górze, która jest wpisana do rejestru zabytków. Sprawa dotarła do wojewódzkiego konserwatora w Poznaniu.

- Byliśmy tam kilka dni temu z nadzorem budowlanym przeprowadzić lustrację, bo sama nie mam uprawnień policji budowlanej i nie mogę wkraczać, kiedy mi się podoba na teren takich obiektów. Obejrzeliśmy to wszystko. I prawdę powiedziawszy tam są dewastacje. Mnie jest trudno stwierdzić, kiedy one nastąpiły i kto je zrobił, ale to nie jest moja rola. Dlatego będę rozmawiać z panią konserwator i ona podejmie jakieś decyzje - mówiła na początku ubiegłego tygodnia Anna Mayer, kierownik wydziału ds. zabytków nieruchomości w Wojewódzkim Urzędzie Ochrony Zabytków w Poznaniu.

Przed weekendem „Gazeta” ponownie skontaktowała się z urzędniczką, która wyjaśniła, że sprawą zajmuje się w tej chwili prawnik. - Opracowuje on sposób postępowania, bo to, czy właściciel jest odpowiedzialny za wycięcie części elementów, czy ktoś inny, tego my nie wiemy. Natomiast nie zawiadomił nas on w porę o takim fakcie - wyjaśnia kobieta.

W tym tygodniu ma być wiadomo, co dalej. - Może być konieczna powtórna kontrola, bo do tej pory robiłam to w formie lustracji. „Wchodzilam” to z resztą zbyt duże słowo, ponieważ obiekt jest w złym stanie i tam po prostu strach wejść - tłumaczy Anna Mayer.

Jak mówi kierowniczka wydziału ds. zabytków nieruchomości, „odrębną sprawą jest dewastacja, która nastąpiła”. Jakich kroków ze strony urzędników można się spodziewać? - Mamy kilka możliwości teoretycznych. Po prostu od strony paragrafów prawnik musi się nad tym zastanowić, czy to będzie zawiadomienie do prokuratury o niepowiadomieniu o takich działaniach, czy też osobny wątek dotyczący niezabezpieczenia tego obiektu, nie wiem - dodaje.

Wojciech Wójcik, właściciel dawnej gorzelni, mówi, że nic nie wie o braku metalowych elementów. - Jeżeli jestem właścicielem, to jestem właścicielem, a co to pana interesuje? Dajcie mi spokój. Niech pan dzwoni do tego faceta i może by ku...a dach wyremontował. Niech się weźmie, bo w gorzelni się dach wali. [...] - krzyczy do słuchawki mężczyzna.

Właściciel tłumaczy, że nie wie, czy budynek jest wpisany do rejestru zabytków. - Proszę pana, nie wiem, czy on jest zabytkiem. Proszę już do mnie więcej nie dzwonić. Niech pan dzwoni do tego pe...a, co do pana dzwoni. [...] gdzie był 50 lat!? Niech pan się zapyta. Ku...a, gdzie wy byliście przez 50 lat, ludzie? [...] - denerwuje się właściciel.

Wójcik tłumaczy, że ma już serdecznie dosyć telefonów od mediów i chce się od nich uwolnić. - Jakby pan był w mojej sytuacji... Codziennie pięć gazet do mnie dzwoni i zawracają mi gitarę. Co wy ludzie chcecie od życia? - kontynuuje swój wywód.

Zapytany, jakie inwestycje związane z gorzelnią zrealizował, odpowiada: - Zabezpieczyłem stan krytyczny tego budynku przed tego pana wnukami, złodziejami, którzy kradną właśnie te elementy metalowe - tłumaczy ze złością Wójcik, zrzucając winę za kradzież na osoby interesujące się złym stanem gorzelni. - Bo to tego pana wnuki kradną, policja ich łapie, potem policja mi truje, żebym przyjeżdżał na zeznania: Jak to było?, Czy ja wiem, w jakim stanie była (gorzelnia - przyp. red.)? A teraz na dzień dzisiejszy ja zabezpieczam, żeby komuś się krzywdza nie stała, bo wnuk tego pana, prawdopodobnie tego mieszkańca, okradł tę gorzelnię albo jeden z jego braci, a może nawet on sam. A teraz serdecznie donosi. Nie wiadomo, na co i na kogo [...] - dodaje właściciel.

(seb)

WIEŚCI  
KRYMINALNE➤ Kierowca miał  
1,2 promila

13 grudnia na ul. Sportowej w Noskowie policjanci skontrolowali Tomasza R. z gm. Jaraczewo. Kierowca opławy nadmuchał 1,2 promila alkoholu.

## ➤ BMW wypadł z drogi

Do groźnie wyglądającego zdarzenia doszło w sobotę wieczorem na ulicy Poznańskiej w Jarocinie - na wysokości kościoła św. Marcina. Jadący BMW od strony Poznania wypadł z drogi i uderzył w słupki oddzielające chodnik od jezdni. Auto zatrzymało się na skarpie. 20-letni kierowca był trzeźwy. Nie odniósł obrażeń ciała. Jarocinianin zostanie ukarany mandatem.

➤ Po pijaku nie mógł  
odpalić skradzionego  
motoroweru

W połowie listopada policjanci otrzymali zgłoszenie o kradzieży motoroweru z posesji w Kotlinie. Dwa dni po zdarzeniu dostali informację, że jednośląd stoi na jednej z ulic w wiosce. Funkcjonariusze ustalili podejrzanego o kradzież 38-latek z powiatu śremskiego, ale ze względu na brak stałego miejsca zamieszkania nie mogli go zatrzymać. Kilka dni temu udało się ująć złodzieja. - 38-latek przyznał się, że po dostaniu się na teren posesji ukradł motorower i że zamierzał go sprzedać. Ponieważ nie potrafił odpalić jednoślądu, a prowadzenie go było dla nietrzeźwego wówczas mężczyzny zbyt dużym wysiłkiem, porzucił pojazd - informuje sierż. sztab. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. Mężczyzna ze swojego postępowania będzie się tłumaczył przed sądem.

(era)

Strażnicy miejscy przebierali się  
za policjantów ponad 20 razy

➤ Dwóch strażników miejskich ze Środy Wielkopolskiej ponad 20 razy udawało policjantów. Fałszywi funkcjonariusze zatrzymywali rolników za wykroczenia drogowe i żądali pieniędzy.

Prokuratura Rejonowa w Śremie zakończyła postępowanie przeciwko mężczyznom podającym się za funkcjonariuszy policji. Sprawę ujawniono w czerwcu, kiedy środzcy policjanci wspólnie z funkcjonariuszami z komendy wojewódzkiej policji zatrzymali trefnych stróżów prawa. - W toku śledztwa ustalono, że co najmniej od marca 2014 r. do maja 2014 r. na terenie wielu miejscowości powiatu średzkiego, Dariusz Z. i Piotr K. ponad 20-krotnie podawali się za funkcjonariuszy policji. Wyżej wymienieni ubrani w odzież przypominającą umundurowanie polowe z napisami „POLICJA”, przeprowadzali kontrole drogowe. Podczas kontroli zatrzymywali kierujących pojazdami, legitymowali ich, sprawdzali stan techniczny pojazdów i żądali pieniędzy, np. za jazdę bez włączonych świateł, za jazdę



bez zapiętych pasów bezpieczeństwa, za jazdę uszkodzonym pojazdem - relacjonuje prokurator Magdalena Mazur-Prus, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Poznaniu. Śledczy ustalili, że Dariusz Z. z gm. Nowe Miasto wyludził co najmniej 2.000 zł., a Piotr K. ze Środy Wlkp. 1.600 zł. Mężczyźni pracujący na co dzień w Straży Miejskiej w Środzie Wielkopolskiej przyznali się do popełnienia przestępstwa polegającego na podawaniu się za funkcjonariusza i wykonywaniu czynności służbowych oraz oszustwa. Grozi im do 8 lat pozbawienia wolności.

Akt oskarżenia w tej sprawie skierowano do Sądu Rejonowego w Środzie Wielkopolskiej. Nie został jeszcze wyznaczony termin pierwszej rozprawy.

(era)

Brał zaliczki na tanie  
paliwo i zniknął

Oferował tani olej napędowy. Ustalał cenę, brał zaliczkę, po czym zniknął. Tak oszukiwał 28-latek z Jarocina. Okradł także kierowcę, który zabrał go „na stopa”.

Scenariusz działania oszusta był zawsze taki sam. 28-latek spotykał się z osobami zainteresowanymi kupnem taniej „ropy”. Ustalał cenę i brał po kilkaset złotych zaliczki. Paliwa jednak nie dostarczał. Jarocińscy kryminalni ustalili, że mężczyzna od czerwca, pod pozorem zakupu oleju napędowego po bardzo atrakcyjnej cenie, wyludził od trójki pokrzywdzonych zaliczkę w łącznej kwocie 3.700 zł. Ponadto od jednego z mężczyzn pożyczył też beczkę wartą 500 zł. Po czym zniknął bez śladu. - Oszustwa to nie jedyne przestępstwa, jakie

ma na swoim koncie podejrzany. Na początku października mężczyzna okradł zaopatrzeniowca z Milicza, który kilkukrotnie zabierał go na stopa. Sprawca widział, gdzie kierowca chowa gotówkę i wykorzystując chwilę jego nieobecności w pojeździe, zabrał gotówkę zastępując ją pieniędzmi „reklamówkami” - relacjonuje sierż. sztab. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. Kierowca stracił 1 tys. zł.

Zadna z osób pokrzywdzonych nigdy wcześniej nie widziała oszusta, ani nie znała jego danych personalnych. Policjanci ustalili, że naciągaczem jest 28-letni jarocinianin. Za oszustwa i kradzież może trafić do więzienia nawet na 8 lat. Mężczyzna ma na swoim koncie podobne przestępstwa.

(era)

Kamery nagrały,  
jak malował graffiti

Najpierw bawił się w lokalu, a potem namalował graffiti na jego elewacji.

Policja otrzymała informację od jednego z właścicieli jarocińskich lokali, że nieznany sprawca wykonał graffiti na elewacji jego pubu. Wzdłuż budynku, na ławce oraz banerze reklamowym zostały naniesione różnego rodzaju napisy. Pokrzywdzony wycenił wartość strat na 2 tys. zł. - Pomocny dla ustalenia sprawy okazał się monitoring. Mężczyzna, który po wyjściu z lokalu za pomocą flamastra uwiecznił na murach swoje przemyślenia,

sam został też uwieczniony - na kamerach znajdujących się na zewnątrz budynku - informuje sierż. sztab. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. Dzięki nagraniu funkcjonariusze ustalili podejrzanego, którym okazał się 24-letni mieszkaniec Jarocina. Mężczyzna był już notowany za podobne przestępstwo.

24-latek usłyszał zarzut uszkodzenia mienia. Przyznał się do popełnienia przestępstwa. Jarocinianinowi grozi do 5 lat pozbawienia wolności.

(era)



Fot. Adam Majewski

Na czerwonym świetle  
wjechał na skrzyżowanie.  
Stracił prawo jazdy

Zatrzymaniem prawa jazdy zakończyła się kolizja dla 26-letniego kierowcy kii cerato.

Do zdarzenia doszło 8 grudnia w Mieszkowie na skrzyżowaniu ulicy Dworcowej z drogą krajową nr 11. - Kierujący kii cerato, 26-letni mieszkaniec Mieszkowa wyjeżdżając z ul. Dworcowej nie dostosował się do sygnalizatora świetlnego, na czerwonym świetle wjechał na skrzyżowanie i doprowadził do zderzenia z jadącym „krajówką” volkswagenem golfem - opisuje sierż. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jaro-

cinie. Sprawca kolizji, jak i 37-letni kierowca golfa doznali niegroźnych obrażeń. Obaj mężczyźni byli trzeźwi.

Policjanci zatrzymali prawo jazdy kierowcy kii. Będzie ono teraz w dyspozycji sądu, do którego skierowany zostanie również wniosek o ukaranie. Za popełnione wykroczenie sąd może orzec zakaz prowadzenia pojazdów oraz nałożyć grzywnę nawet do 5 tysięcy złotych.

Miejsce zdarzenia uporządkowali i zabezpieczyli strażacy.

(era)

# Jarociniacy manifestowali z PiS-em w Warszawie



Fot. Sebastian Matyszczak

13 osób z powiatu jarocińskiego uczestniczyło w sobotnim „Marszu w Obronie Demokracji i Wolności Mediów”, współorganizowanym przez Prawo i Sprawiedliwość.

Z Jarocina do Warszawy wyruszyli z opóźnieniem. Ponad 40 minut czekali na autobus, którym jechali pikietujący z innych miast Południowej Wielkopolski. Janusz Krawiec zapewnia, że pomimo niepunktual-

nego wyjazdu z Jarocina, do stolicy dotarli na czas i uczestniczyli w całej demonstracji. Marsz rozpoczął się wiecem na Placu Trzech Krzyży, a zakończył pod pomnikiem Józefa Piłsudskiego przy Belwederze.

Manifestacja przeszła ulicami stolicy w 33. rocznicę stanu wojennego. Miała także charakter obywatelskiego sprzeciwu wobec „sfalszowania wyborów samorządowych”.

- Utożsamiamy się z tytułem tego marszu. Ja nie oskarżam, że wybory zostały sfalszowane. Jest wiele rzeczy, które wskazują, że były niedociągnięcia. Nasz członek Tomasz Gogulski z Żerkowa złożył do sądu protest wyborczy - mówi Janusz Krawiec, szef jarocińskich struktur PiS-u. Dodaje, że marsz przebiegał bardzo spokojnie. - Jest wiele złych rzeczy w naszym kraju i protest miał pokazać, że społeczeństwo

widzi te złe rzeczy i chce zmiany - podkreśla lider naszego PiS-u. Nie wyklucza, że jarocińscy działacze będą uczestniczyć w podobnych pikietach, które są zapowiadane w innych miastach. - Jadę protestować przeciwko matactwu w wyborach. Uważam, że jeśli w 2014 roku był premier (Donald Tusk - przyp. red.) twierdził, że ma 1 proc. przewagi i nie będzie z tego tytułu tańczył, ale po raz kolejny wygrali

z PiS-em., a później się okazało, że PiS ma 4 proc. przewagi, a na końcu wyszło, że ma 0,5 proc. przewagi, to coś jest nie tak - mówił Henryk Jamrozik chwilę przed wyjazdem z Jarocina.

Oprócz Janusza Krawca do Warszawy udali się m.in. Edmund Kowalczyk, jaraczewski radny i Paweł Kołek, kandydat na wójta Jaraczewa z ramienia PiS.

(era, seb)

## Nie musisz spłacać przedawnionej pożyczki

➤ Nie spłaciłeś pożyczki i zgłosiła się do ciebie inna firma, która domaga się pieniędzy? Bądź ostrożny, bo niekoniecznie musi działać w twoim interesie.

Pan Stefan\* pilnie potrzebował pieniędzy. Zaciągnął kilka pożyczek i myślał, że uda mu się je spłacić w terminie. Po jakimś czasie pojawiły się pierwsze problemy. Ponownie zaczęło brakować pieniędzy. Już nie tylko na życie, ale i na raty. Przyszły pierwsze listy z ponagleniami do zapłaty.

Mężczyzna nie jest pierwszą osobą, która wpadła w takie tarapaty. Skąd one się biorą? - Wielu klientów nie sprawdza, na ile taka pożyczka jest oprocentowana. Albo oprocentowana jest na rozsądnym poziomie, a np. co tydzień przyjeżdżają pracownicy firmy po ratę i za każdy ich przyjazd są naliczane koszty. Później okazuje się, że koszty uboczne takich pożyczek są naprawdę wysokie i ludzie często nie zdają sobie z tego sprawy - mówi Magdalena Wielińska, prawnik z Jarocina.

Niespłacone pożyczki zazwyczaj są sprzedawane firmom zajmującym się ich windykacją, stąd też często zamiast pożyczkodawcy (czy kredytodawcy) o spłatę występuje ktoś, kto kupił ten dług. I już w swoim imieniu wysyła kolejne wezwania do zapłaty. - Zazwyczaj jest tak, że tego typu firmy skupują dług przedawniony albo przedawni się on leżąc u nich - dodaje Wielińska.

W przypadku pana Stefana, sprawa skończyła się w sądzie, który orzekł o przedawnieniu jednej z pożyczek. Ulega jej każda rata po okresie trzech lat. - Zdarza się, że przedawnieniu uległo tylko kilka rat pożyczki, bo każdej racie liczy się osobno okres przedawnienia. Jeżeli termin przedawnienia już upłynął, trzeba pamiętać, aby wnieść taki zarzut przed sądem, w przeciwnym razie może okazać się, iż



Fot. Fotostock

zostanie wydany nakaz zapłaty na całą kwotę zadłużenia. Wtedy komornik będzie mógł zająć np. emeryturę i egzekwować taki dług - wyjaśnia prawniczka

Dług cały czas istnieje, ale trzeba pamiętać, że skoro został przedawniony, nikt nie będzie mógł dochodzić jego spłaty na drodze postępowania egzekucyjnego. Może się też zdarzyć, że np. za kilka lat, po śmierci osoby, która zaciągnęła pożyczkę, przyjdzie ktoś i poprosi o spłatę długu. Co wtedy? - Jeżeli przychodzi firma i mówi np., że to rodzic wziął pożyczkę, można od nich żądać kopii tych dokumentów. Jeżeli nie znajdziemy w nich nakazu zapłaty, jest prawdopodobne, iż mogła ona ulec przedawnieniu. Można odpowiedzieć wprost, że to jest przedawnione i bardzo często takie firmy - widząc, że po drugiej stronie jest ktoś świadomy - odступują od dochodzenia na drodze sądowej, bo wiedzą z góry, że mogą przegrać - tłumaczy Magdalena Wielińska.

Trzeba też pamiętać, że nie można

bezkarnie brać pożyczek i z góry zakładać, że się ich nie spłaci, a sprawa po kilku latach się przedawni. - Firma może wnieść sprawę do sądu przed upływem trzech lat. Wtedy nie dość, że będziemy musieli oddać pożyczkę, to jeszcze odsetki i np. koszty ich zastępstwa procesowego. Na pewno nikomu bym tego nie doradzała, bo wzięcie pożyczki z góry powziętym zamiarem niespłacania jej jest po prostu oszustwem - mówi Wielińska.

Pan Stefan może mówić o dużym szczęściu. Jego dług częściowo uległ przedawnieniu. Cieszy się, że zaległości, które mu pozostały, ma rozłożone na raty możliwe do spłacenia. - Teraz już jest z górki. Już nie muszę się obawiać żadnych listów. Mam teraz wielką nauczkę na przyszłość. Czuję dużą ulgę. Tyle po sądach się nachodziłem. Teraz mam wszystkie rozpisane i odliczam, ile mi zostało jeszcze rat - wyjaśnia.

\* imię bohatera na jego prośbę zostało zmienione

(seb)

## ➤ INTERWENCJA

### Chociaż wydadzą 10 mln, internet nie będzie dla wszystkich

- Dlaczego budowana sieć internetu szerokopasmowego dostępna jest tylko dla wybranych miejscowości? W wioskach gminy Kotlin takich jak Twardów, Wysogotówek, Wola Książęca, Racendów jesteśmy praktycznie uzależnieni od dostawców radiowych - zastanawia się nasz czytelnik. W gminie Kotlin sieć szerokopasmowa z unijnych pieniędzy będzie wybudowana jedynie w Wyszkach i Magnuszewicach. Wójt Mirosław Paterczyk nie wie, co przesądziło, że sieć będzie tylko w dwóch miejscowościach. Dodaje, że wśród mieszkańców gminy jest bardzo duże zapotrzebowanie na internet.

Prezes firmy Easyhost, która realizuje inwestycję mówi, że wszyscy samorządowcy używają takich argumentów, ale spółka ze względów finansowych nie może dotrzeć do każdej miejscowości. Wartość zadania w powiecie jarocińskim wyniesie blisko 10 mln zł. - Powiat jarociński nie jest w tym względzie żadnym wyjątkiem. W innych powiatach, w których te projekty są realizowane, również jest tak, że tylko część miejscowości jest objęta inwestycją - wyjaśnia Wojciech Wojciechowski. - Nie jesteśmy w stanie udźwignąć tego ciężaru, żeby w każdej miejscowości zbudować sieci FTTH. Zająłoby bardzo, że nasze inwestycje nie obejmują wszystkich miejscowości - podkreśla szef spółki. Zaznacza, że firma przygotowuje się do kolejnego rozdania unijnych funduszy, które pozwolą na kontynuowanie tematu.

Aktualnie prowadzone są prace projektowe. Budowa sieci ma ruszyć wiosną przyszłego roku. W połowie 2015 r. rozpocznie się darmowe wykonywanie przyłączy światłowodowych. - Jeśli ktoś zażyczy sobie, żeby zainstalować mu gniazdko abonenckie w mieszkaniu, to będziemy to robić bezpłatnie - zapewnia prezes Wojciechowski.

Wybudowana sieć szerokopasmowa udostępnią zostanie następnie operatorom telekomunikacyjnym, świadczącym usługi dostępu do internetu, telewizji i telefonii. Wyrażenie zgody na wykonanie przyłączy światłowodowego nie zobowiązuje do skorzystania z oferty żadnego operatora telekomunikacyjnego, stwarza jedynie taką możliwość.

(era)

## ŻERKÓW

Na drugiej w nowej kadencji sesji spotkali się radni gminy Żerków. Na posiedzeniu burmistrz Jacek Jędraszczyk otrzymał zaświadczenie o wyborze na najważniejsze stanowisko w gminie i złożył ślubowanie. Nastąpiło to dopiero teraz, ponieważ burmistrza Żerkowa, jako jedyne spośród włodarzy powiatu jarocińskiego, wyłoniono dopiero w drugiej turze.

Radni w czasie sesji zajęli się między innymi sprawami finansowymi. Sobie ustalili diety, a burmistrzowi pensję.

Najwyższą podwyżkę otrzymała Barbara Urbańska, której dieta, jako wiceprzewodniczącej rady, wzrosła w porównaniu z poprzednią kadencją o 200 zł. Miesięczne, nieopodatkowane uposażenie przewodniczącego wzrosło o 70 zł. Pozostałe stawki są wyższe o 100 zł. Radni przyjęli nowe diety jednogłośnie.

W czasie posiedzenia ustalona została też pensja burmistrza Jacka Jędraszczyka. Wynagrodzenie wójdarza gminy pozostało na tym samym poziomie co w poprzedniej kadencji. Jednym z argumentów wymienionych w uzasadnieniu zaproponowanej wysokości uposażenia było to, że Jędraszczyk nie powołał etatowego zastępcy. Podczas głosowania w tej sprawie czworo radnych wstrzymało się.

W trakcie sesji ukonstytuowała się również komisja rewizyjna. Przewodniczącą organu kontrolnego - podobnie jak w minionej kadencji, została Maria Soltysiak. Członkami będą: Sebastian Nowaczyk, Marzena Boruta i Janusz Szóstek.

## Jednogłośnie uchwalili wyższe diety, pensja burmistrza bez zmian



(ann) Burmistrz Jacek Jędraszczyk przyjął gratulacje z rąk ponownego wyboru na wójdarza gminy Żerków

### 12.100 zł (brutto)

wynosi miesięczne wynagrodzenie burmistrza Żerkowa Jacka Jędraszczyka

5.900 zł - wynagrodzenie zasadnicze  
1.900 zł - dodatek funkcyjny  
3.120 zł - dodatek specjalny  
1.180 zł - dodatek za wieloletnią pracę

### WYSOKOŚĆ DIET RADNYCH RADY MIEJSKIEJ ŻERKOWA

	kadencja 2010-2014	kadencja 2014-2018
przewodniczący	1.250 zł	1.320 zł
wiceprzewodnicząca	650 zł	850 zł
przewodnicząca komisji rewizyjnej	550 zł	650 zł
członkowie komisji rewizyjnej	400 zł	500 zł
pozostali radni	350 zł	450 zł

Diety ulegają obniżeniu za każdą nieobecność radnego na posiedzeniu komisji oraz sesji o 20%.

### 310.520 zł

wydano na wypłatę diet w minionej kadencji (od listopada 2010 r. do 31 sierpnia 2014 r.)

### 32.966,38 zł

kosztowało utrzymanie rady miejskiej w kadencji 2010-2014 (dane na koniec sierpnia 2014 r.)

### JAROCIŃSKI RADNY JAN KRAKOWIAK W INTERNECIE

## Artysta o dupskach



Do niedawna wielu jarociniaków nie miało pojęcia o jego istnieniu. Kiedy w wyborach do rady miejskiej, startując z komitetu Ziemi Jarocińskiej, pokonał znanego i aktywnego przewodniczącego os. Polna - Edmunda Florczyka - część jego sąsiadów nie kryła zdziwienia. Tymczasem od ślubowania minął dopiero tydzień, a radny Jan Krakowiak już dał o sobie znać.

Na Facebooku, popularnym portalu społecznościowym, Krakowiak w niewybredny sposób skomentował

informację o Robertcie Biedroniu, prezydencie Słupska, który otwarcie przyznaje, że jest homoseksualistą. "Córki i matki Słupska od teraz pilnujcie swoich chłopów dupska..." - zapelował.

Świeżo upieczony radny jest zaskoczony, gdy jego wpis nazywamy niestosownym. - Nieraz piszę takie jakieś śmieszne rzeczy. (...) Mam trochę duszę artystyczną i nieraz takie jakieś tam mi się kojarzą gry słowne - tłumaczy.

Zapewnia, że nie ma nic prze-

ciwko mniejszościom seksualnym. - Ja jestem otwarty facet. Mi nie przeszkadza, czy jest taka opcja, czy taka. Każdy tam sobie może... Wie pan, każdy jest indywidualistą... (...) Ale ja mówię szczerze, nie mam fobii, jestem otwarty facet i... Jak jakaś gra słowna wyskoczy, to... Być może napisałem za szybko, nie zastanawiałem się do końca - przyznaje rajca.

Krakowiak zapomniał, że jest teraz osobą publiczną. - Nie poczułem, że to jest odpowiedzialność w tej chwili, a żyję trochę takim życiem artystycznym. Nie mam fobii, bo w różnych sytuacjach bywam. (...) Dochodzi do mnie, że trzeba uważać. Jak człowiek jest otwarty za bardzo, to też niedobrze. (...) Szkoda, że tak zostałem odebrany. (...) Trzeba umieć zachować umiar, a ja nie jestem taki, że umiar... Mówię to, co mi tam zagra - podsumowuje i zapewnia, że od tej pory będzie pisał do szuflady.

Adam Pawlicki, szef Ziemi Jarocińskiej, który w czasie kampanii występował z Krakowiakiem na zdjęciach, na słowa radnego reaguje śmiechem. - Pewnie jako żart to potraktował. Nie sądzę, że to na poważnie - dywaguje burmistrz Jarocina. - Może lekko niesmaczny, jeżeli to gdzieś publicznie było - dodaje. Zapewnia, że komentarz nie odzwierciedla poglądów członków ZI. - Robert Biedroń to bardzo sympatyczny gość. Skoro większość go wybrała, to znaczy, że darzą go szacunkiem. Dajmy mu się wykazać. (...) Uważam, że ludzi należy oceniać po osiągnięciach i czynach.

KAROL GÓRSKI

### POWIAT

## Nowa radna powiatowa zamiast burmistrza

Janina Nicke z listy komitetu wyborczego Stowarzyszenia Ziemia Jarocińska została radną powiatu jarocińskiego. Zajęła miejsce Adama Pawlickiego, którego mandat wygaś, kiedy objął stanowisko burmistrza Jarocina.

W trakcie obrad powiatowego samorządu, które odbyły się w miniony czwartek, nowa radna złożyła ślubowanie i zadeklarowała

swoje członkostwo w dwóch komisjach - rewizyjnej oraz budżetu i rozwoju. Na posiedzeniu tej ostatniej, które odbyło się w przerwie sesji, jej przewodniczący Mariusz Małyńcz zapropował Janinę Nicke na swoją zastępczynię, co zostało zaakceptowane przez pozostałych członków komisji.

(ann)



Nowa radna mieszka w Roszkowie

### 1.785 zł

nieopodatkowanej diety będzie pobierała co miesiąc Janina Nicke, jako wiceprzewodnicząca komisji budżetu i rozwoju

▶ TRZY RAZY GŁOSOWANO NA PRZEWODNICZĄCEGO KOTLIŃSKIEJ KOMISJI OŚWIATY

# Radna przeprosiła, ale i tak jej nie wybrali

Trzeba było aż trzech głosowań, żeby wybrać przewodniczącego kotlińskiej komisji oświaty. Ostatecznie zdecydowano, że temu gremium będzie szefował Lucjan Antczak.

Arytmetyka wskazywała, że wybór przewodniczącego Komisji Zdrowia, Oświaty, Kultury, Kultury Fizycznej i Sportu, Bezpieczeństwa Publicznego i Ochrony Przeciwpożarowej Rady Gminy Kotlin może zakończyć się patem. W sześciuosobowej komisji każdy z komitetów ma po trzech radnych. Na szefów komisji zgłoszono Radosława Walkiewicza z KWW „Nowa Gmina” wójta Mirosława Paterczyka i Beatę Skowrońską, która na wybory utworzyła własny komitet, ale popiera ją KWW „Przyjazna Gmina” - komitet Czesława Mocha.

Zanim przystąpiono do wyborów, głos zabrał Krzysztof Szyszka. Odniósł się do wypowiedzi z pierwszej sesji radnej Beaty Skowrońskiej, zamieszczonej w poprzednim numerze „Gazety”: - Wreszcie



Przewodniczący kotlińskiej rady Tomasz Kosiński składa gratulacje Lucjanowi Antczakowi

zobaczymy, który szczurek się wylamał.

W ocenie wiceprzewodniczącego, radna ze Sławoszewa swoim stwierdzeniem obraziła całą radę. - Cztery lata temu też mieliśmy głosowania z wynikiem 8 do 7, ale w inną stronę. (Radni z KWW „Przyjazna Gmina” sprawowali wszystkie funkcje w radzie poprzedniej kadencji - przyp. red.). - Nikt nie pomyślał o takiej wypowiedzi. Strona przeciwna nie dała nawet jednego miejsca w komisji rewizyjnej, które z zasady należy się stronie przeciwnej. Tak byli zachłanni na wszystko, że pobrali wszystko - grzmiał Szyszka.

Beata Skowrońska stwier-

dziła, że nie brała udziału w głosowaniu cztery lata temu. - Nie miałam nic złego na myśli. Nie chciałam w żadnym wypadku obrazić rady. Nie to było moim zamiarem. Stało się jak się stało. Ja z mojej strony przepraszam - stwierdziła radna ze Sławoszewa.

Następnie przewodniczący rady Tomasz Kosiński przeprowadził głosowanie. Za obojgiem pretendentów opowiedziało się po trzech radnych. - Mamy dwóch przewodniczących - zażartował szef rady i poprosił o ponowne podanie kandydatów. Z sali padły te same nazwiska. Radny Szyszka zgłosił i uzasadnił kandydaturę

Radosława Walkiewicza. - Jest radnym czwartą kadencję. Jego kandydatura jest dobra. Tym bardziej, że przewodniczący każdego zebrania, posiedzenia komisji rady, zebrania osiedlowego czy Parlamentu Europejskiego powinien łączyć. Pani tą jedną wypowiedzią dała do zrozumienia, że pani nie nadaje się na przewodniczącą, obym się mylił. To jest moje zdanie, ale każdemu daje się szansę - ocenił wiceprzewodniczący. Ponowne głosowanie znów zakończyło się patem.

Szef rady zarządził przerwę w obradach. Po wznowieniu posiedzenia Dominika Kwiecińska zgłosiła kandydaturę Radosława Walkiewicza, a Krzysztof Szyszka - Lucjana Antczaka z KWW „Przyjazna Gmina”. Opowiedziało się za nim 5 radnych. Pretendent do fotela przewodniczącego wstrzymał się od głosu. - Chciałem podziękować za wybór. Postaram się, aby obrady przebiegały sprawnie i konstruktywnie - powiedział świeżo upieczony przewodniczący.

(era)

## Uważałem, że nie należy głosować na siebie

Rozmowa z LUCJANEM ANT CZAKIEM - przewodniczącym komisji oświaty

■ Czy jak pan szedł na posiedzenie komisji, to myślał pan, że z urzędu wyjdzie jako przewodniczący?

W żadnym wypadku nie spodziewałem się. Powiem więcej, używam okularów do czytania drobnego druku i nawet ich nie zabrałem, bo nie spodziewałem się, że będę prowadził obrady.

■ Jest pan mile zaskoczony?

Barczo mile. Cieszę się, że wszyscy pozostali członkowie komisji głosowali za moją kandydaturą.

■ Pan wstrzymał się od głosu.

Uważałem, że nie należy głosować na siebie.

■ Czym w pierwszej kolejności zajmie się komisja?

Chciałbym, aby komisja pracowała zgodnie i konkretnie. (...) Ta kadencja i następna to głównie spła-

canie kredytów. Inwestycje trzeba ograniczyć. Chciałbym, aby jak najlepiej funkcjonował i rozwijał się dom kultury. Tylko tyle, bo jestem bardzo zaskoczony wyborem. Muszę się ze wszystkim lepiej zapoznać. Tym bardziej, że pierwszy raz jestem radnym. Będę starał się wspomagać wójta i myśleć, że współpraca będzie się układała konstruktywnie i wszystko będzie dobrze.

■ Zawsze w gminie Kotlin posiedzenia obu komisji rady odbywały się osobno. W gminach o podobnej wielkości co Kotlin są wspólne posiedzenia. Jakie jest pana zdanie w tej sprawie?

Wydaje mi się, że obrady powinny być oddzielne. A swoje stanowiska przedstawiać na sesji i wtedy wypracować konsensus.

Pytała

ELŻBIETA RZEPczyk

### LUCJAN ANT CZAK

Ma 53 lata, mieszka w Kotlinie. Jest absolwentem Technikum Przemysłu Drzewnego w Jarocinie. Pracuje w Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Kotlinie - gospodarstwo Twardów, członek rady nadzorczej RSP Żonaty, ma jednego syna.

OGŁOSZENIE

### ▶ POWIAT

## Najwyższe diety na razie bez zmian



Czy nowemu przewodniczącemu wystarczy determinacji, aby obniżyć wygórowane uposażenia radnych powiatowych?

### Wysokość diet radnych powiatu jarocińskiego

▶ radny	999,60 zł
(członek 2 lub więcej komisji)	
▶ wiceprzewodniczący komisji	1.785,00 zł
▶ przewodniczący komisji	2.142,00 zł
▶ wiceprzewodniczący rady powiatu	2.142,00 zł
▶ przewodniczący rady powiatu	2.252,24 zł
▶ członek zarządu powiatu	2.252,24 zł

Diety radnych powiatu jarocińskiego po rozpoczęciu nowej kadencji na razie pozostaną na tym samym poziomie. Trudno byłoby zresztą coś zmienić, skoro stawki wypłacane naszym samorządowcom są najwyższe z możliwych - chyba żeby je obniżyć. Wątpliwe tylko, czy ktoś się na to zgodzi, aby wyjść z taką propozycją. Utrzymanie odpowiedniej wysokości diet jest bowiem jedną z nielicznych spraw, za którą wszyscy radni stoją murem.

Być może mieszkańcy powiatu doczekają się jednak zmniejszenia finansowych apetytów swoich wybrańców, ponieważ przewodniczącym rady został Karol Matuszak. A ten już w minionej kadencji - co prawda w nieoficjalnych rozmowach, ale zapowiadał zgłoszenie wniosku o obniżenie wysokości diet. Teraz, jako szef zgromadzenia, ma tym bardziej szansę wprowadzenia swojego pomysłu w życie. (ann)



Punkt Informacyjny Fundusze Europejskie

Punkt Informacyjny Funduszy Europejskich w Jarocinie zaprasza na:

### Mobilny Punkt Informacyjny Funduszy Europejskich

Podczas Mobilnego Punktu Informacyjnego Funduszy Europejskich można uzyskać informację z zakresu m.in.:

- rodzajów wsparcia oferowanych przez Fundusze Europejskie w tym pożyczek na otwarcie i rozwój działalności gospodarczej,
- zasad ubiegania się o dotację,
- rozliczenie otrzymanych środków,
- projektów realizowanych z Funduszy Europejskich, w których można wziąć udział (szkolenia, kursy itp.),
- obszarów wsparcia w nowej perspektywie finansowej 2014-2020

Kiedy:

22.12.2014r., od 10.00 do 13.00

Gdzie:

Urząd Gminy Nowe Miasto nad Wartą, ul. Poznańska 14, sala 8

Zgłoszenia:

jarocin.fe@wielkopolskie.pl

Telefon:

(61) 740 79 56  
(61) 747 81 83

Znajdź najbliższy Punkt Informacyjny: [www.funduszeuropejskie.gov.pl](http://www.funduszeuropejskie.gov.pl)

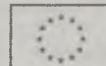
### Diety są umniejszane za każdą nieobecność radnego (na podstawie uchwały rady powiatu):

- ▶ 20% na sesji
- ▶ 15% na posiedzeniu komisji
- ▶ 10% na posiedzeniu zarządu powiatu



NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI dla rozwoju Polski

UNIA EUROPEJSKA EUROPEJSKI FUNDUSZ ROZWOJU REGIONALNEGO



## ▶ KOTLIN

# Nie potrafią wybrać przewodniczącego za pierwszym razem

Hieronim Adamski został przewodniczącym Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów Rady Gminy Kotlin. Znów nie udało się dokonać wyboru w pierwszym głosowaniu.

Wybieranie przewodniczących nie należy do mocnych stron kotlińskiego samorządu. Szefa komisji oświaty wyłoniono dopiero w trze-

cim głosowaniu (czytaj na str. 8). Podobnie było w przypadku Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów.

Na przewodniczącego komisji zgłoszono kandydatury Hieronima Adamskiego z KWW „Przyjazna Gmina” i Roberta Szyszki z KWW „Nowa Gmina”. Głosowanie zakończyło się patem. Obydwaj kandydaci

otrzymali po cztery głosy z dziewięcioosobowej komisji. Radny Zbigniew Orpel z KWW „Przyjazna Gmina” wstrzymał się od głosu.

W związku z takim rozstrzygnięciem wójt wnioskował o przerwę i wyszedł z radnymi na korytarz. Po kularowych ustaleniach zgłoszono tylko kandydaturę Hieronima Adamskiego. Za jego osobą opowie-

dzieli się wszyscy radni. - *Dziękuję za wybór i zaufanie. Jednocześnie deklaruje, że tego zaufania nie zawiodę i będę się starał, aby nadrzędne cele gminy były najważniejszym celem w naszej działalności* - powiedział świeżo upieczony przewodniczący.

W gminie Kotlin wszystkimi komisjami będą kierować nowi radni. Co więcej, przewodniczącymi zostali

rajcy z KWW „Przyjazna Gmina”, popierającego Czesława Mocha. Spośród trzech radnych, którzy po raz kolejny uzyskali mandat, tylko Krzysztof Szyszka jest wiceprzewodniczącym rady. Radosław Wąlkiewicz i Grzegorz Warmuz nie dostali żadnych stanowisk.

(era)



Robert Szyszka jako pierwszy pogratiłował Hieronimowi Adamskiemu wyboru na przewodniczącego

## ▶ POWIAT



## Szpital czeka na Agnieszkę Pachciarz

Najbliższy czas pokaże czy na pewno Agnieszkę Pachciarz uda się pozyskać do pracy na rzecz jarocińskiego szpitala

Fot. Archiwum

Agnieszka Pachciarz została powołana do rady nadzorczej Szpitala Powiatowego w Jarocinie. Ma pełnić funkcję przewodniczącej tego gremium. Poinformował o tym na ostatnim posiedzeniu rady powiatu starosta Bartosz Walczak. Zmian w składzie rady dokonało nadzwyczajne zgromadzenie wspólników (zarząd powiatu - przyp. red.) na początku grudnia. Z członkostwa zrezygnował wówczas Mariusz Nowak. Z kolei Teresa Juszczyńska, która do tej pory przewodniczyła radzie, została jej wiceprzewodniczącą.

Starosta podkreślił, że pozyskanie

byłej szefowej Narodowego Funduszu Zdrowia do pracy na rzecz jarocińskiego szpitala to duży sukces i szansa - tak dla spółki, jak i pacjentów. Okazuje się jednak, że sprawa nie jest wcale przesądzona. - *Jest dobra wola z obu stron - pani Agnieszki i nasza* - zapewnia starosta Walczak. - *Jednak pani Pachciarz jest już członkiem rady nadzorczej innej spółki i zachodzi wątpliwość, czy może zasiadać w drugim takim gremium. Czekamy na opinię prawników w przekonaniu, że będzie ona pozytywna z korzyścią dla szpitala i pacjentów* - stwierdza starosta.

(ann)

## ▶ POWIAT

## Były szef Jarocin Sport do zwolnienia

Leszek Mazurek po dojściu do władzy w gminie Jarocin Adama Pawlickiego stracił stanowisko prezesa spółki Jarocin Sport. Na jego miejsce powołany został były etatowy członek zarządu powiatu Przemysław Musielak. Nowy prezes nie widzi potrzeby dalszego zatrudniania swojego poprzednika. Nie może go jednak tak po prostu zwolnić. Leszek Mazurek został bowiem radnym powiatowym i żeby pozbawić go pracy, trzeba uzyskać zgodę pozostałych radnych. Dlatego o takową w imieniu spółki zwrócił się prezes Musielak. W uzasadnieniu napisał: (...) „*Pan Leszek Mazurek został zatrudniony w Jarocin Sport w ramach stosunku pracy w związku z powołaniem go*



Fot. Bartek Nawrocki

Byłego prezesa Jarocin Sport Leszka Mazurka póki co chroni przed zwolnieniem z pracy mandat radnego powiatowego

do zarządu spółki i powierzeniem funkcji prezesa. Z uwagi na fakt, że został on odwołany z tej funkcji, ustala zasadność trwania stosunku pracy.” (...)

Wniosek na ostatnim posiedzeniu rady powiatu został przekazany do przeanalizowania przez komisję rewizyjną, która o swojej opinii poinformuje pozostałych radnych. Leszek Mazurek nie uczestniczył w obradach.

Z wyrażeniem zgody na zwolnienie Mazurka z Jarocin Sport nie powinno być problemu, ponieważ stronnicy Adama Pawlickiego w radzie powiatu mają znaczną większość - 15 do 4.

(ann)

## ▶ SZEF JAROCIŃSKICH LINII AUTOBUSOWYCH NIE CZEKAŁ NA ODWOŁANIE

## Prezes odszedł sam

Bartosz Ziółkowski nie kieruje już JLA. Członek zarządu, powołany za czasów poprzedniego burmistrza, sam zrezygnował z szefowania spółce. Władze Jarocina chcą ogłosić konkurs na jego miejsce.

- *Pan prezes złożył rezygnację. Nie chcieliśmy go odwoływać, ale być może dostanie lepszą posadę w swoim rodzinnym Ostrowie Wlkp.* - domniema w rozmowie z portalem burmistrz Adam Pawlicki i przyznaje, że osobiście rozmawiał z byłym już szefem miejskiej spółki. W mieście słychać, że dotychczasowy szef JLA jest w dobrej komitywie z nową prezydent Ostrowa. Głośno mówi się o tym, że może wrócić do Holdikomu (miejscowego konglomeratu spółek



Bartosz Ziółkowski wraca do Holdikomu w Ostrowie Wlkp.?

komunalnych). Z drugiej strony nie jest tajemnicą, że nowe władze Jarocina źle oceniają zarządzanie Ziółkowskiego. Kontrowersje budzi zwłaszcza zaprzestanie komercyjnych kursów do fabryki opon w Poznaniu. Dlatego zaraz po wyborach burmistrz Pawlicki mówił o otwarciu o potrzebie zmiany u steru firmy komunikacyjnej. Liniami zarządza w tej chwili dotychczasowy dyrektor techniczny w spółce Paweł Łakomy. Ratusz zapowiada ogłoszenie konkursu na szefa JLA.

Ziółkowski był PRZEDostatnim prezesem jarocińskiej spółki komunalnej, powołanym za czasów poprzednich władz. Mimo kilku prób nie udało nam się go zapytać, dlaczego zrezygnował z pracy u nas.

(nba)

OGŁOSZENIA

**OSUSZANIE  
BUDYNKÓW**

**USUWANIE  
WILGOCI**

www.osuszamybudynki.com.pl

tel. 503-318-543

Podziękowania dla Pani Marioli Górskiej i Personelu Grill Bar „Górski” w Kotlinie koło Jarocina. Szanowni Państwo, serdecznie dziękuję za Wasze zaangażowanie w odzyskanie mojego portfela z dokumentami, zagubionego u Was w dniu 5 grudnia 2014 r.

Szczęśliwy klient



# Nasze rolnictwo, nasza marka - bezcenne!

Warmia i Mazury mają piękne jeziora, lubuskie chwali się swoimi lasami, a Wielkopolskie są dumne ze swoich doskonale utrzymywanych gleb i znakomicie rozwiniętego rolnictwa. To bogactwo i tradycja pielęgnowane od wieków, o których za kilka lat pamięć może zaniknąć. Wszystko przez plany budowy kopalni odkrywkowej.



Każdy region ma swoją historię i tożsamość. Nie każda część kraju ma jednak „to coś”, co ją definiuje, co sprawia, że jest unikatowa, rozpoznawalna, charakterystyczna. Niektórzy szukają na siłę, inni pewne tradycje próbują zasiać, Wielkopolska ma je od stuleci. Nomen omen zasiane, bo chodzi przede wszystkim o rolnictwo. Pod względem skali, historii i przede wszystkim rozwoju, to region absolutnie w Polsce wyjątkowy. Produkty, które daje ta ziemia i ludzie, którzy ją zamieszkują i uprawiają, są prawdziwym skarbem, docenianym nie tylko między Odrą a Bugiem. Nic dziwnego, że dla mieszkańców Wielkopolski ta ziemia jest całym życiem. I ma dużo większą wartość niż tylko uprawną. Tę z kolei cenią sobie przedsiębiorcy, zarówno ci mniejsi, jak i wielkie koncerny. - *Tysiące gospodarstw rolnych i znakomita jakość pochodzących z nich produktów sprawiły, że region stał się polskim rolniczym zagłębiem. Owoce, warzywa, przetwórstwo mleczne, mięsa i wędliny - mnóstwo tych rzeczy, które można znaleźć na sklepowych półkach, pochodzi właśnie stąd -* zachwala Adam Legutko, rzecznik Stowarzyszenia „Przedsiębiorczość dla ekologii”, zrzeszającego firmy z terenu południowej Wielkopolski.

## (Przy)ziemny powód do dumy

Liczby nie kłamią. Największe znaczenie dla polskiego przemysłu rolniczego i krajowej produkcji towarowej mają gospodarstwa powyżej 20 hektarów. Ich liczba w Wielkopolsce jest niemal dwukrotnie wyższa niż w skali całego kraju i stanowi prawie 14% wszystkich gospodarstw rolnych w regionie. Jeśli zmierzyć ich wydajność, wyposażenie techniczne i kulturę rolną, to prezentują one standardy europejskie. Dodając do tego stopień zaawansowania produkcji np. żywności ekologicznej, bardzo wysokie plony ziemiopłodów i optymalną wielkość pogłowia zwierząt hodowlanych, okazuje się, że Wielkopolska jest wśród polskich liderów rolnictwa. - *To jest duma tego regionu. Ta ziemia daje chleb większości jej mieszkańców. Część sama żyje z upraw, a innych zatrudniają firmy, które właśnie tutaj, korzystając z naszego bogactwa, prowadzą swoje przedsiębiorstwa -* mówi członek Stowarzyszenia Michał Hądzlik, współwłaściciel firmy P.R.P.U.H Hądzlik-Lipowczyk „Drzewce”. Dlaczego akurat tutaj? Głównie ze względu na wysokiej jakości gleby i dobre nawilgocenie

terenu. - *Ziemia, tradycja i ludzie - myślę, że to najważniejsze powody, dla których to właśnie tu powstają nasze produkty. Sami zresztą, mimo globalnego zakresu działania, czujemy się częścią lokalnej społeczności -* mówi Leszek Wenderski, przewodniczący Stowarzyszenia „Przedsiębiorczość dla ekologii”, na co dzień pracujący w zakładzie HJ Heinz w Pudliszkach.

## Sól tej ziemi

Wielu wydaje się, że wielkopolskie pola stoją rzepakiem. Największym bogactwem tej ziemi są jednak buraki cukrowe. Region dominuje w ich uprawie w skali całego kraju. Jest także w czołówce uprawy szparagów czy pieczarek. Słynie też ze swoich zbóż. Pszenica, proso, jęczmień czy żyto - ich zasiew preferują dziś rolnicy w tym regionie. Warto zauważyć, że już w średniowieczu zboża stanowiły o sile tutejszego rolnictwa. Jednak oprócz tego, co się uprawia, ważne jest też, jak się to robi. - *Naturalne środowisko w połączeniu z dużą świadomością tych, którzy z niego korzystają, sprawia, że region staje się powoli zagłębiem ekologicznej żywności -* mówi Marcin Matuszewski, członek Stowarzyszenia na co dzień Prokurent Łagrom-Agro Sp. z o.o. Czarkowo. Obecnie na tym terenie funkcjonuje 69 gospodarstw, z czego niemal połowa posiada odpowiednie certyfikaty.

Na markę regionu „pracuje” również kukurydza. Największy jej producent w kraju ma w południowej Wielkopolsce swoje trzy podstawowe gospodarstwa rolne. Do tego dochodzi oczywiście hodowla bydła - głównie krów mlecznych i przede wszystkim bardzo duża w skali kraju produkcja trzody chlewnej. Nie przez przypadek w południowej części Wielkopolski swoje zakłady ulokowały zakłady mięsne i spółdzielnie mleczarskie, które mają bardzo mocną pozycję na polskim rynku. - *By móc zbudować rozpoznawalną i szanowaną markę, trzeba oferować najlepsze produkty. By móc się nimi pochwalić, trzeba mieć surowiec z najwyższej półki. A te pochodzą właśnie stąd -* przyznaje Grzegorz Grzeszkowiak, prezes Spółdzielni Mleczarskiej w Gostyniu.

## Nie tylko biznes

Lista spółek, spółdzielni czy zakładów, które swój biznes oparły na wielkopolskim rolnictwie, jest naprawdę duża. Pudliszek, będących

dziś częścią globalnego koncernu, nie trzeba przedstawiać nikomu. Produkty spożywcze Pudliszek, które swoją silną markę zbudowały w kraju, dziś są cenione również zagranicą. Bogactwa z lokalnej ziemi garściami czerpie również Skarb Państwa. Spółki hodowlane, instytuty badawcze czy gospodarstwa rolne będące własnością państwowych uczelni - ich koncentracja jest tutaj wyjątkowo duża. Tak samo jak strategicznych dla państwa przedsiębiorstw należących do Agencji Nieruchomości Rolnych, i to nie tylko w zakresie produkcji. Wielkopolska może pochwalić się największym zagęszczeniem gospodarstw doświadczalnych należących do Skarbu Państwa. A to znaczy, że tutejsze rolnictwo odgrywa kluczową rolę nie tylko w produkcji, ale także w obszarze naukowym i badawczym. Najważniejsi w tym wszystkim są jednak ludzie. Nieważne, czy w prywatnej czy w państwowej spółce, czy też pracujący sami na siebie. To mieszkańcy tych terenów kultywują tę tradycję. To oni potrafili przez lata korzystać z dobra tej ziemi, umiejętnie czerpać z naturalnego jej bogactwa. To ich zasługą jest fakt, że tak jak o renomie lokalnych firm, tak i o samym wielkopolskim rolnictwie można mówić w kategorii marki.

## Wessani przez dziurę

Okazuje się, że wielkopolska ziemia swe bogactwo oferuje z dwóch stron. Tę pierwszą już znamy, widać ją gołym okiem. Ale jest też druga, ukryta głęboko pod ziemią. To złoża węgla brunatnego. By je wydobyć, trzeba się liczyć z koniecznością zbudowania kopalni

odkrywkowej. Ta może zmienić tutaj wszystko. - *To może być koniec dla całego przemysłu rolniczego w naszym regionie, zwłaszcza że budowa planowana jest dokładnie w tym miejscu, w którym ziemia jest zdecydowanie najlepsza. Coś, co dziś jest dumą, zostałoby tylko wspomnieniem -* zauważa Adam Legutko.

Takie są fakty, co potwierdzają konkretne liczby. W zależności od koncepcji kopalnia może zająć od niemal sześciu do prawie dziesięciu tysięcy hektarów powierzchni. To oznacza, że znikną wszystkie gospodarstwa rolne z tego terenu. - *Likwidacji uległoby nawet cztery i pół tysiąca z nich -* przestrzega Adam Legutko. - *Ale skutki budowy będą odczuwalne na dużo szerszym polu. Straty w płonach i hodowli zwierząt czekać będą rolników w promieniu nawet 50 kilometrów od odkrywki.*

Obniżenie poziomu wód gruntowych spowoduje powstanie leja depresyjnego, a to bezpowrotnie zmieni gospodarkę wodną tego obszaru. Potem zadziała już domino. Ograniczenie produkcji, straty finansowe, zamykanie zakładów, utrata pracy, wzrost bezrobocia.

I brak odwrotu. W ciągu 50 lat - w zależności od koncepcji - z bilansu zbóż w Polsce będzie rocznie ubywać od 11 do 15 tysięcy ton zbóż. To strata od 400 do 600 milionów złotych. Jeśli wliczyć w to również buraki cukrowe, rzepak czy inne warzywa, wartość niezrealizowanej produkcji może sięgnąć półtora miliarda złotych. Z kolei straty w produkcji zwierzęcej rocznie sięgnęłyby od 100 do 200 milionów złotych rocznie, czyli do 10 miliardów złotych w skali 50 lat pracy odkrywki. - *To potężne liczby, ale nie wszystko można przeliczyć na złotówki -* mówi Leszek Wenderski. - *Wielkopolskie rolnictwo dorobiło się przez lata marki, stało się częścią lokalnego i krajowego dziedzictwa. To są rzeczy, które nie mają swojej ceny.*



Więcej o skutkach odkrywki dla regionu na stronie: [www.stopkopalni.pl](http://www.stopkopalni.pl)

Stowarzyszenie „Przedsiębiorczość dla ekologii” zrzesza 18 firm z południowej Wielkopolski. Współpracują w zakresie ochrony środowiska naturalnego, edukacji ekologicznej, promowania terenów województwa wielkopolskiego jako miejsca wypoczynku oraz kształtowanie postaw proekologicznych. Więcej informacji na stronie: [www.przedsiębiorczosc dla ekologii.pl](http://www.przedsiębiorczosc dla ekologii.pl).

Członkowie stowarzyszenia: P.U.P. AGROMIX - Rojczyn, Spółdzielnia Mleczarska w Gostyniu, W. Legutko Przedsiębiorstwo Hodowlano Nasienne - Jutrosin, U.P. w Poznaniu Rolnicze Gospodarstwo Doświadczalnie - Dłoń, HJ HEINZ Polska - Pudliszki, Zakład Techniki Wentylacyjnej - Gostkowo, Hodowla Roślin Smolice, HTS MEDIJ Pępowo, SOBMETAL Jutrosin, Łagrom Agro Czarkowo, Zakład Zielarski „KAWON - HURT” Krajewice, Zakłady Mięsne AGRO-HANDEL Mościszki, EKO-AGRO Krobica, „JAGRO” Zaopatrzenie Rolnictwa Kuczynka, Firma Gospodarstwo Rolne Drzewce, OGRODNICTWO Elżbieta i Jacek Mikulscy - Jutrosin, Spółdzielcza Grupa Producentów Owoców i Warzyw dla Przetwórstwa Krobica, Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe CENTNAS Sp. z o.o. Krotoszyn.

## ŻERKÓW

# Nielegalnie zajęli mieszkanie, ktoś doniósł do prokuratury



**60** mieszkań komunalnych jest w gminie Żerków

**6** rodzin oczekuje na przyznanie gminnego lokalu

**4.476 zł**

wynoszą zaległości lokatorów w opłatach za mieszkania komunalne

Sławomir Jakubowski z żoną i dwójką dzieci przez dwa lata mieszkał w lokalu komunalnym w Żerkowie przy ulicy Moniuszki. Mężczyzna przyznaje, że nie miał zgody od gminy, żeby się tam wprowadzić, ale zrobił to za przyzwoleniem poprzedniej lokatorki. - *To mieszkanie załatwiła mi ta pani. Ona była znajomą Jędraszczyka - mówi mężczyzna. Twierdzi też, że burmistrz obiecał, że go tam zamelduje, ale nie dotrzymał słowa. - Jak przyszło co do czego, nie chciał mnie zameldować, a ta pani, która się w gminie zajmuje mieszkaniami, wzięła mechanika, wywiercili zamki i włożyli swoje klucze, a mnie z rodziną wyrzucili na bruk - stwierdza lokator.*

Poprosiliśmy burmistrza o wyjaśnienia. - *Ten pan zajął gminne mieszkanie nielegalnie - informuje Jacek Jędraszczyk. - My nie możemy pozwolić na coś takiego. Jest uchwała, która reguluje zasady przydzielania mieszkań i musimy się tego trzymać - podkreśla. A sekretarz gminy Michał Surma dodaje: - My o tym nawet nie wiedzieliśmy. Opłaty były regulowane na bieżąco. Ale przyszło pismo z jarocińskiej prokuratury z prośbą o wyjaśnienie, co dzieje się z tym mieszkaniem. Wynika z tego, że ktoś to zgłosił - mówi Surma. W tej sytuacji gmina podjęła kroki, żeby ustalić stan faktyczny.*

Mieszkanie do 2012 roku zajmowała starsza pani. - *Umowa została wypowiedziana, bo dotarły do nas informacje, że ta pani już tam nie mieszkała. Nie powiadomiła nas jednak o tym, ani nie zdała kluczy do lokalu. W związku z tym przeprowadziliśmy oględziny i okazało się, że rzeczywiście mieszkanie stoi puste - wyjaśnia sekretarz Surma. - Obowiązywał sześciomiesięczny okres wypowiedzenia, dlatego nie można było go nikomu przydzielić - dodaje. W tym czasie do żerkowskiego urzędu trafiło pismo z prokuratury w sprawie mieszkania. - Udaliśmy się na miejsce, gdzie stwierdziliśmy, że ktoś tam zamieszkuje - potwierdza urzędnik. Mieszkanie zasiedliło małżeństwo z dwójką dzieci. - Poinformowaliśmy o tym, że zamieszkują tam nielegalnie. Poprosiliśmy o opuszczenie lokalu i poinformowaliśmy, że w przypadku nie zastosowania się do tego wystąpimy o nakazanie opuszczenia, czyli eksmisję. Michał Surma przyznaje, że ojciec*

rodziny chciał, żeby gmina wynajęła mu zajmowane mieszkanie. - *Ale my nie możemy w taki sposób przydzielić mieszkania, że ktoś bez kolejki zajmie lokal, a potem zwróci się o zalegalizowanie tej sytuacji, bo tak każdy mógłby zrobić. Mamy regulamin przyznawania mieszkań komunalnych, który w formie uchwały przyjęła rada miejska i musimy go przestrzegać - tłumaczy Surma. Zwraca też uwagę na zainteresowanie prokuratury tą sprawą.*

W związku z tym, że nielegalni lokatorzy nie opuścili mieszkania, gmina

skierowała do nich oficjalne pismo. - *W międzyczasie ci państwo też napisali do nas pismo z prośbą o przyznanie im tego mieszkania. W uzasadnieniu stwierdzili, że są w bardzo trudnym i złożonym położeniu, że zostali bez mieszkania i nie mieli wyjścia, dlatego zajęli gminny lokal - informuje sekretarz. Gmina jednak nadal stała na stanowisku, że o mieszkanie należy starać się zgodnie z regulaminem. - My informowaliśmy, że rodzina powinna się najpierw wyprowadzić, a potem - tak, jak wszyscy, złożyć wniosek o przydział mieszkania komu-*

*nalnego - podkreśla Michał Surma. Sprawa trafiła do sądu, który wydał postanowienie o eksmisji. - My nie chcieliśmy, żeby ta sprawa się tak skończyła. Pierwsze pisma i próby polubowego załatwienia sprawy skierowaliśmy w kwietniu, a do sądu poszliśmy pod koniec sierpnia - relacjonuje urzędnik. Wyrok eksmisyjny zapadł pod koniec grudnia 2013 roku. Rodzina odwołała się od tego orzeczenia, jednak sąd nie uwzględnił ich argumentów. Wiosną tego roku wyrok stał się prawomocny, a Jakubowscy zostali obciążeni kosz-*

*tami sądowymi. - Początkowo nic to nie zmieniło, bo rodzina nie opuściła lokalu. Zresztą my daliśmy im dość długi termin na wyprowadzenie - do końca sierpnia. Jednak ta data minęła, a oni nie opuścili mieszkania. Dlatego oddaliśmy sprawę do komornika. Jednocześnie uświadomiliśmy im, że mogą zostać obciążeni kolejnymi kosztami. W tej sytuacji ojciec rodziny przyszedł do urzędu i poinformował, że się wyprowadzili, ale kluczy nam nie odda. Dlatego musieliśmy wymienić zamki - opisuje sytuację Michał Surma. - Już po całej tej sytuacji, we wrześniu przyszło do nas kolejne pismo z prokuratury. Chcieli wiedzieć, czy sąd wydał orzeczenie w sprawie tego mieszkania i na jakim etapie jest jego egzekucja. Wynika z tego, że ktoś na bieżąco informował o wszystkim prokuraturę - dodaje sekretarz.*

Rodzina Jakubowskich wynajęła mieszkanie i przeprowadziła się do Pawłowic. - *Mamy małe dzieci, a tu nie ma ogrzewania i ciepłej wody - żali się mężczyzna.*

Dorota Sieradzka, która w urzędzie miasta i gminy zajmuje się gospodarką mieszkaniową, przyznaje, że Jakubowscy złożyli wniosek o przydział mieszkania komunalnego. Jednak burmistrz Jędraszczyk z dużą rezerwą mówi o ewentualnym przyznaniu lokalu. - *No nie wiem, czy mamy nagradzać takie postępowanie. Inni, którzy czekają w kolejce, mogliby mieć o to pretensje - stwierdza.*

Przydziałem mieszkań komunalnych w gminie Żerków zajmuje się gminna komisja. Zasady reguluje uchwała rady miejskiej. Przy rozpatrywaniu wniosków mieszkańców bierze się pod uwagę przede wszystkim sytuację życiową. Burmistrz przyznaje: - *Zdajemy sobie sprawę, że tych mieszkań jest za mało. Z drugiej strony prawda jest taka, że ile by ich nie było, zawsze znajdzie się ktoś niezadowolony, bo każdy by chciał mieszkać w Żerkowie na rynku. Problemem jest również to, że my nie mamy wolnych mieszkań. One się nie zwalniają, bo są pokoleniowe. Jeśli już ktoś się wprowadzi, to mieszkają później dzieci, wnuki i nie wiadomo kto jeszcze - tłumaczy Jędraszczyk. Z zapewnia, że mieszkanie przy ul. Moniuszki zostanie w najbliższym czasie przydzielone komuś z listy oczekujących.*

ANNA KONIECZNA

## OGŁOSZENIA

**PROMOCJA!!!**  
Okulary z antyrefleksem  
**199 zł**  
\*Promocja dotyczy tylko wybranych modeli

**VISION OPTYK**  
**SUPER PROMOCJA**  
**-10%** na okulary progresywne  
KOMPUTEROWE BADANIE WZROKU GRATIS!

63-200 Jarocin  
ul. Wyszyńskiego 4 tel. 62 505 27 00  
(wejście od ul. Gołębiej obok kina „Echo”)

**Rybhand**  
**Karp** żywy  
Z POLSKIEJ HODOWLI

ZAPRASZAMY DO NASZYCH SKLEPÓW FIRMOWYCH W JAROCINIE

ul. Św. Ducha 118/120  
pn. - pt. 8.00 - 18.00, sob. 9.00 - 13.00

ul. Kasztanowa 18  
pn., śr., cz.: 8.00 - 16.00  
wt. - pt. 6.00 - 17.00  
sob.: 8.00 - 13.00

W ofercie szeroki asortyment ryb żywych, mrożonych, opracowanych, wędzonych oraz naczynnych

tel.: 62 747 32 38

## INTERWENCJA

(62) 332 20 33



## Będzie bariera ochronna

▶ Około 3 tys. zł ma kosztować zamontowanie barier ochronnych w Osieku.

- *Od lat domagam się postawienia tutaj barier ochronnych, bo mój dom jest notorycznie niszczone przez przejeżdżające pojazdy. Tu jest strach mieszkać. Nawet ścianę mam od środka lekko pękniętą - mówił Adam Kołodziej, mieszkaniec Osieka (gm. Jarocin). Jego wypowiedź zamieściliśmy w poprzednim numerze „Gazety”, informując o wypadku, jaki wydarzył się w pobliżu jego domu.*

W piątek 5 grudnia w Osieku na luku drogi zderzył się samochód ciężarowy z ciągnikiem rolniczym z przyczepami. Nie wiele brakowało, aby rozpedzony traktor wpadł w budynek mieszkalny znajdujący się na zakręcie. O poprawę bezpieczeństwa na

feralnym skrzyżowaniu zapytaliśmy Zarząd Dróg Powiatowych w Jarocinie.

W poniedziałek 8 grudnia Wiesław Ratajczak z ZDP zapowiadał, że za kilka dni spotka się w tej sprawie sołtyśka wioski, radnym z Mieszkowa i mieszkańcami. - *Ustaliliśmy, że radny Józef Bauman wystosuje pismo do komisji bezpieczeństwa ruchu o ustawienie bariery - wyjaśnia kierownik sekcji utrzymania dróg. Wniosek będzie rozpatrzony na najbliższym posiedzeniu. Jeśli komisja zaopiniuje ustawienie bariery ochronnej, to jej montaż zaplanowano na przyszły rok. Ma ona kosztować około 3 tys. zł.*

(era)

## ► ŻERKÓW

## Wyłaczają prąd przed świętami

Na terenie gminy Żerków od 15 do 22 grudnia będzie prowadzona modernizacja sieci energetycznej - linii niskiego napięcia i wymiana słupów drewnianych na betonowe. - *Będą to wykonywały dwie firmy. Zdają sobie sprawę, że mogą być z tym związane zawirowania, ale prosilibym, żeby wziąć na wstrzymanie* - apelował do radnych i sołtysów, a za ich pośrednictwem do mieszkańców burmistrz Jacek Jędraszczyk. - *Energetyka zobowiązuje się do podstawienia agregatów prądotwórczych, żeby te uciążliwości były jak najmniejsze. Może się jednak zdarzyć, że tego prądu nie będzie, na przykład w czasie rozłączania. Na te krótkie przerwy - myślę, że do godziny, trzeba się uzbroić w cierpliwość* - podkreślił burmistrz.

Włodarz gminy nie ukrywa, że modernizacja sieci jest bardzo potrzebna. - *Nastąpi również wymiana przyłączy na izolowane, co powinno znacznie poprawić jakość zasilania. Jak gałązka spadnie, to już nie zrobi zwarcia i nie wyrzuci nam bezpieczników. A w tych miejscowościach, gdzie ta modernizacja ma być, w ostatnim czasie sporo nieprzyjemnych rzeczy się działo i tylko niepotrzebne nerwy były* - stwierdził Jacek Jędraszczyk.

(ann)

### Miejscowości, gdzie będzie modernizowana sieć energetyczna:

Gąsiorów, Szczonów, Pogorzelica, Komorze (PGR), Paruchów, Antonin (lewa strona).

# Stara szkoła w Dobieszczyźnie na sprzedaż razem z lokatorką



Działka o powierzchni 567 m<sup>2</sup>, na której stoi budynek starej szkoły o powierzchni użytkowej 190 m<sup>2</sup>, została wyceniona na 105 tys. zł

Gmina Żerków wystawiła na sprzedaż budynek starej szkoły w Dobieszczyźnie. Burmistrz zamierza zbyć nieruchomość w przetargu ustnym nieograniczonym, który odbędzie się 7 stycznia.

Kilka miesięcy temu sprawą zajmowali się żerkowscy radni. Wówczas Jacek Jędraszczyk zwrócił się do nich o wyrażenie zgody na sprzedaż. Nie ukrywał, że nieruchomością zainteresowana jest lekarka, która prowadzi swój gabinet stomatologiczny w miejscowej przychodni. Radni dopytywali się jednak, jak zostanie rozwiązany problem lokatorki, która mieszka w budynku przeznaczonym na

sprzedaż. Jest to starsza osoba, która wymaga opieki. - *My o nią zadamy. Nie zostawimy jej. Jeśli wyrazi chęć kupna mieszkania, to będzie mogła to zrobić. Jeśli jednak będzie chciała się przenieść, będziemy się starali zapewnić jej inny lokal* - zapewniał sekretarz Michał Surma.

Lokatorka nie zdecydowała się na wykupienie mieszkania, ani na zmianę miejsca zamieszkania, dlatego gmina w ogłoszeniu o przetargu umieściła zapis: „Nieruchomość obciążona jest służebnością dożywotniego zamieszkania na rzecz najemcy w części budynku o powierzchni 24,25 m<sup>2</sup>.” (ann)

## ► CHOCICZA

Zakończyło się ocieplanie i malowanie czterech bloków na os. 40-lecia w Chociczy.

Bloki 1 i 2 zostały ocieplone w całości, a 3 i 4 mają ocieplone ściany szczytowe. Wykonane zostały też opierzenia dachowe i nowa instalacja odgromowa. - *Wszystkie bloki zostały pomalowane na pastelowe kolory, co podoba się nie tylko lokatorom osiedla, ale również pozostałym mieszkańcom Chociczy oraz ich gościom. Remonty zostały wykonane z kredytu, który będzie spłacany z wpłat mieszkańców na fundusz remontowy* - mówi sołtys, radny i prezes wspólnoty Wincenty

Pawelczyk.

W tej chwili osiedlowy kompleks z placem zabaw, boiskami do piłki nożnej, siatkowej i koszykówki oraz stołem do tenisa stanowi centrum sportowo-rekreacyjne dla wszystkich mieszkańców Chociczy i ościennych miejscowości. - *Plac zabaw stanowi dużą atrakcję, mimo że znajdujące się tu urządzenia pochodzą z ubiegłego wieku. Należy jednak dodać, że są sprawne technicznie i bezpieczne. Wprowadzie tereny te są własnością wspólnoty, ale udostępniamy je całej społeczności lokalnej* - podkreśla Wincenty Pawelczyk.

(akf)

## Centrum rekreacyjne przy pastelowych blokach



Fot. Anna Kopras - Fijolek

## ► KOTLIN

## Uprosilili prezesa RSP, żeby nie odchodził

„Proszę sprawdzić, co się dzieje w RSP Kotlin, prezes i wiceprezes podali się do dymisji” - takiej treści e-maile trafiły do redakcji „Gazety” na początku grudnia. Na członków spółdzielni padł strach, że stracą pracę. - *Zarząd funkcjonuje i będzie funkcjonował w przyszłym roku w niezmiennym składzie* - zapewnia Tadeusz Bobiński, prezes zarządu RSP Kotlin. Dodaje, że spółdzielnia ani jej majątek nie są obciążone żadnym kredytem.

Spółdzielnia jest po dwóch upadłościach. - *W toku obydwu upadłości spłaciliśmy zobowiązania rzędu prawie 35 mln zł wobec wierzycieli. Majątek w wyniku tych upadłości jest okrojony. Staramy się tutaj wszystko robić,*

► W przyszłym roku Rolniczą Spółdzielnią Produkcyjną w Kotlinie będzie kierował dotychczasowy zarząd. Takie zapewnienia składa prezes Tadeusz Bobiński.

aby tę działalność dalej w interesie członków, jak i ich rodzin, prowadzić - zapewnia prezes. Niewykluczone, że na bazie majątku spółdzielni powstanie spółka. Prezes wyjaśnia, że z chwilą utworzenia spółki handlowej każdy członek spółdzielni w zamian za wniesiony wkład otrzyma określoną liczbę udziałów równą wartości majątku wkładowego. - *To jest dobra decyzja i wymaga kontynuacji* - przekonuje szef

RSP. - *Były prezes Tadeusz Sytek jest winny spółdzielni około 10 mln zł na podstawie prawomocnych wyroków. Sprawując tę funkcję swoimi działaniami doprowadził spółdzielnię do upadłości* - dodaje Tadeusz Bobiński.

Z nieoficjalnych informacji wiadomo, że zarząd złożył rezygnację w czwartek 4 grudnia. - *Pan Bobiński na początku grudnia poinformował, że ze względów osobistych*

nie może być dłużej prezesem. Pozostałe osoby z zarządu, gdy o tym usłyszały, też postanowiły zrezygnować. Mówiło się, że spółdzielnia ma zostać sprzedana. Zastanawiano się, czy ktoś inny mógłby być prezesem. Kiedy rada spółdzielni w imieniu wszystkich członków poprosiła pana Bobińskiego, żeby nie odchodził, w końcu się zgodził. Nie wiadomo, jak długo, ale na razie będzie prezesem - mówi członkini spółdzielni. Wśród pracowników krąży opinia, że prezesa wykańczają ciągle rozprawy sądowe. - *Jest wspaniałym człowiekiem, zrobił dużo dobrego dla spółdzielni, ale każdy ma jakieś granice wytrzymałości. Rozumiem to* - dodaje członkini spółdzielni. (era)

## ► CHOCICZA

## Droga po remoncie, ale na razie bez wstęgi

Na razie na odcinku od przejazdu kolejowego do zespołu szkół naprawiona została nawierzchnia na drodze wojewódzkiej nr 436 w Chociczy.

Odbioru technicznego dokonali przedstawiciele Wielkopolskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich w Poznaniu, wykonawcy - firmy Colas z Pałędzia oraz sołtys i radny Wincenty Pawelczyk. Szef wioski podkreśla, że walczył o tę inwestycję przez 16 lat. Teraz będzie starał się o przebudowę następnego odcinka wojewódzkiego szlaku. Kiedy do tego dojdzie, nastąpi też oficjalne przecięcie wstęgi, czego nie uczyniono teraz.

- *Na razie, w imieniu swoim, mieszkańców i wszystkich użytkowników drogi, a szczególnie dzieci i młodzieży uczęszczających do Zespołu Szkół w Chociczy dziękuję marszałkowi województwa Wojciechowi Jankowiakowi, dyrektorowi WZDW Markowi Kmiecikowi, kierownikowi rejonu dróg Kazimierzowi Różczce oraz Karolowi Helwigowi za realizowanie wnioskowanej przez 4 lata inwestycji. Dziękujemy też wykonawcy robót* - mówi Wincenty Pawelczyk. Koszt inwestycji wyniósł ok. 480 tys. zł. (akf)

ŻERKÓW

# Zaprosili wszystkich sołtysów i 100 rolników

► Ośmiu aktywnych gospodarzy nagrodziła wiceminister rolnictwa.

Rolnicy z powiatu jarocińskiego spotkali się na seminarium z okazji 20-lecia Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa oraz 10-lecia Wspólnej Polityki Rolnej. To, co udało się zrealizować od czasu wejścia Polski do Unii Europejskiej, podsumował Piotr Łykowski, dyrektor wielkopolskiego oddziału regionalnego ARiMR w Poznaniu. Co czeka rolników w kolejnym rozdaniu unijnych środków, w latach 2014-2020 mówił zastępca prezesa ARiMR, Jarosław Sierszchulski. - *Sam, jak doskonale wiecie, jestem Wielkopolaninem. Pracowałem w agencji od 2003 roku. Też po tym powiecie jeździłem, wizytowałem niektóre gospodarstwa. Poznają tu niektóre twarze* - przyznał.

Na terenie powiatu jarocińskiego jest prawie 3 tysiące beneficjentów, którzy skorzystali

z unijnych środków przeznaczonych na wsparcie obszarów wiejskich. Część z nich uczestniczyła w spotkaniu w Mickiewiczowskim Centrum Turystycznym w Żerkowie. - *Zaprosiliśmy wszystkich sołtysów i po 25 rolników z każdej gminy, tych, którzy korzystali ze środków PROW i innych działań. Wytypowali ich pracownicy naszego biura* - powiedział Karol Banaszak, kierownik powiatowego biura ARiMR w Jarocinie.

Podczas seminarium wręczono listy gratulacyjne dla rolników od minister Zofii Szalczyk. *„Podziwiam nie tylko wyjątkową pracowitość wielkopolskich rolników, ale także sprawne wykorzystywanie środków unijnych w celu unowocześnienia gospodarstw rolnych”* - napisała w dyplomach.

(akf)

LISTY GRATULACYJNE OTRZYMALI:

- trzej najdłużej pracujący pracownicy biura powiatowego ARiMR w Jarocinie: Jan Gogulski, Jarosław Czeszyk i Michał Kulak
- najaktywniejsi rolnicy z powiatu jarocińskiego (po dwóch z każdej gminy): Wojciech Buchwald, Andrzej Szlachetka, Wojciech Karliński, Sebastian Jańczak, Marcin Gościński, Ireneusz Adamiak, Robert Szyszka i Radosław Watkiewicz
- kierownik powiatowego biura ARiMR Karol Banaszak

- dyrektor Zespołu Szkół Przyrodniczo-Biznesowych w Tarcach Sławomir Adamiak - za prowadzoną działalność edukacyjną na rzecz rolników z powiatu jarocińskiego
- prezes Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Jarocinie Janusz Namysłowski - za bardzo dobrą współpracę i pomoc okazywaną przy organizowaniu przez ARiMR różnego typu szkoleń dla rolników.

KAROL BANASZAK

kierownik biura powiatowego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Jarocinie

Agencja świętuje 20-lecie. My działamy od prawie 12 lat. Pamiętam, jakie były początki. Pierwsza akcja informacyjna, pierwsze zapytania, pierwsze wnioski. Teraz to zupełnie inaczej wygląda. Uważam, że to dobra okazja, by spotkać się z rolnikami, podsumować pewne rzeczy. Chcieliśmy, żeby to było mniej oficjalnie, trochę z humorem, żeby ci rolnicy odczuli, że nie jesteśmy tylko typowymi urzędnikami, tylko potrafimy jeszcze w jakiś inny sposób rozmawiać.



Zdjęcia Anna KoprasFiołek



Nagrodzeni rolnicy



Dyrektor szkoły w Tarcach i prezes mleczarni



Pracownicy biura ARiMR

ROLNICTWO

# Ceny świń doszły do dna

► O 20 procent spadły ceny trzody chlewnej w porównaniu z analogicznym okresem roku poprzedniego.

- *Ceny doszły już do dna. Duńskie prosię kosztuje 300 zł i trzeba je paść do 120 kg czyli 100 kg musi przybrać. To nie wiem, skąd brać na paszę, czy powietrze dawać? Jeżeli nie dostanie się 5,70 zł to jest się do tyłu* - mówi Zdzisław Wodniczak, rolnik z Twardowa.

Narzekania hodowców znajdują odzwierciedlenie w publikacjach ekspertów. Z raportu Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej wynika, że ceny trzody chlewnej „sukcesywnie spadają z miesiąca na miesiąc, głównie pod wpływem nałożonego przez Rosję embarga, a także nasilającej się w Polsce wzrostowej tendencji produkcji, pogłębiając tym samym ich spadek w skali roku”. Analitycy wyliczyli, że są niższe o 20 procent w porównaniu z analogicznym okresem roku ubiegłego. - *Prognozy na przyszłość nie są dobre, bo jesteśmy przy końcu roku, który to zwykle cechuje się większym popytem.*

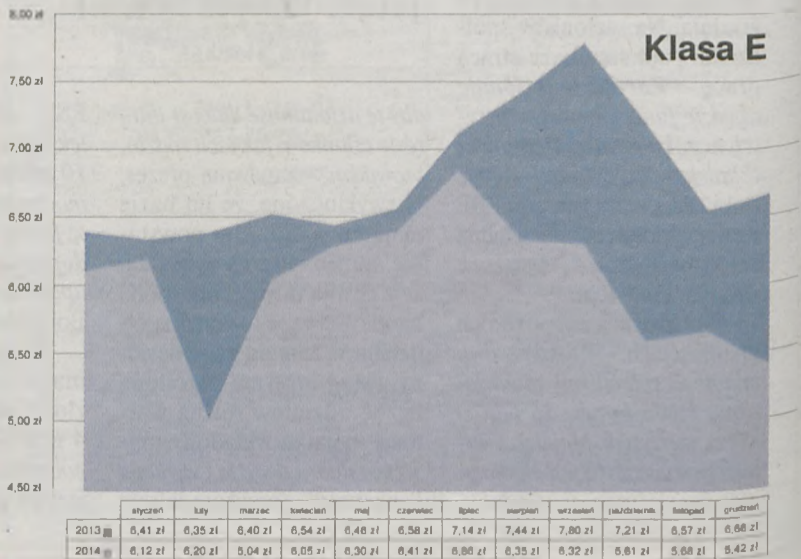
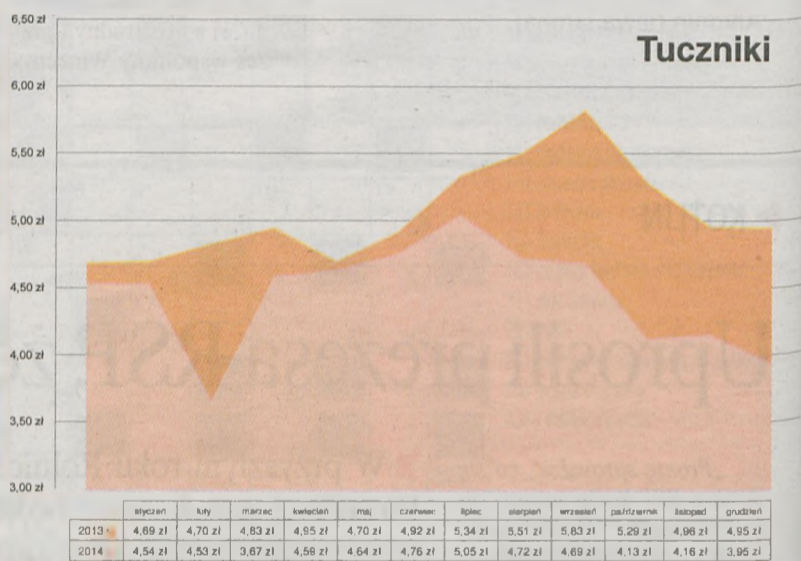
W styczniu co roku ceny spadały ze względu na niższy popyt. W tej chwili w ten okres wchodzi już z bardzo niskim pulapem cen. Takie ceny były notowane w 2002 r., później też się takie pojawiały, ale w znacznie krótszym okresie - wyjaśnia Kornel Pabiszczak z działu ekonomiki i marketingu Wielkopolskiej Izby Rolniczej w Poznaniu. Tłumaczy, że cały rynek europejski przeżywa kryzys w tej branży.

Ekspert WIR-u wskazuje, że polscy hodowcy najboleśniej odczuwają kryzys, bo nie mają tak wysokich dopłat do hektara jak pozostali rolnicy z Unii Europejskiej. - *Są pocieszające informacje, że szuka się nowych rynków zbytu na wschodzie i to powinno napawać pewnym optymizmem, a tymczasem jest, jak jest. Nie widzimy żadnych posunięć czy próby uspokojenia sytuacji ze strony rządu. Sytuacja w tej naszej grupie zawodowej jest bardzo napięta* - ocenia Pabiszczak. Za-

rząd Wielkopolskiej Izby Rolniczej przyjął stanowisko, w którym zwraca się do ministerstwa rolnictwa i podległych mu instytucji o podjęcie stosownych działań. *„Rolników nie interesują jednak plany, programy czy innego rodzaju przedsięwzięcia, jeżeli nie przyniosą one spodziewanych efektów. Zarząd Wielkopolskiej Izby Rolniczej, jako reprezentant interesów producentów rolnych, apeluje więc do wszystkich instytucji o skuteczne zaangażowanie się w sprawę jak najszybszego złagodzenia skutków trwającego kryzysu. Jego zasięg i skala upoważnia nas do zwrócenia się w stronę rządu i instytucji reprezentujących interes Polski w strukturach Unii Europejskiej. Zwracamy się także do wszelkich agencji powołanych do stabilizowania rynku wewnętrznego”* - czytamy w stanowisku WIR-u. Zarząd izby apeluje do konsumentów, aby jedli polską wieprzowinę.

(era)

Ceny skupu na podstawie danych ze strony www.wiescirolnicze.pl



## ▶ JAROCIN

# Śmierdzi w gabinecie burmistrza

▶ - *Tu się nie da siedzieć. Śmierdzi!* - mówi burmistrz Adam Pawlicki o swoim gabinecie. W pomieszczeniu jest jak w popielniczce. - *Być może jakieś krasnoludki ten zapach rozsiały* - ironizuje były burmistrz Stanisław Martuzalski.

Po zmianie władz w gabinecie burmistrza Jarocina pustki. Wrażenie potęguje brak firan i rolet. - *Wszystko przeszło papierosowym dymem. Kazałem firanki zdjąć i wyprać. Trzeba będzie też chyba przemalować* - mówi Adam Pawlicki. I przyznaje, że nawet kurtkę trzyma w sekretariacie, żeby „nie przeszła”. Rzeczywiście w biurze, przeznaczonym od lat dla szefa gminy, dominuje zapach tytoniowego dymu. Czy w urzędowych

pomieszczeniach palenie jest dozwolone? - *Oczywiście, że zgodnie z prawem palić nie wolno* - uprzedza kolejne pytanie Aldona Łyskawińska, sekretarz gminy Jarocin. Nie jest tajemnicą, że poprzedni burmistrz Stanisław Martuzalski lubił zrobić sobie przerwę na „dymka”. Z papierosem można go było zobaczyć m.in. w przerwach sesji czy na urzędowym balkonie. Jak przyznał kiedyś - walczył z nałogiem. Co na zarzut, że w jego

dawnym gabinecie śmierdzi? - *Co do poziomu mojego następcy nie będę się wypowiadał. Nie chcę się odnosić do takich insynuacji* - wykręca się od odpowiedzi były burmistrz. Skąd w takim razie w gabinecie wziął się odór spalonych papierosów? - *Nie możliwe. Być może jakieś krasnoludki ten zapach rozsiały* - ironizuje były wólarz miasta. Po krótkiej rozmowie dodaje: - *Czasami popalałem, ale nie żeby zapach został w gabinecie. Na*

smród papierosów narzeka też zastępca burmistrza, niepalący Robert Kaźmierczak, który dostał gabinet po Hannie Szałkowskiej. Pawlicki przyznał, że w pierwszym tygodniu reelekcji najczęściej dzielił pomieszczenie... ze swoim zastępcą Witosławem Gibasiewiczem. W tym gabinecie siedział poprzednio wiceburmistrz Mikołaj Kostka. - *Jedną cechą miał dobrą. Nie palił* - komentuje z przekąsem jeden z urzędników.

Jedynym pocieszeniem w tej sytuacji może być to, że burmistrz Jarocina ma dwa gabinety. Drugi jest w ratuszu. Pytanie tylko, czy i tam nie było nielegalnej palarni. W ubiegłym tygodniu w gabinecie burmistrza zamontowano elektroniczny odświeżacz powietrza, który zabija przykre zapachy. - *Jest trochę lepiej* - przyznaje Pawlicki.

(MI)

## ▶ JARACZEWO

## Wioska nie chce płacić za unijną windę

Ponad 2 tys. zł kosztuje rocznie przegląd windy w sali wiejskiej w Rusku. Do tej pory pokrywano te koszty z funduszu sołeckiego, ale zastępca przewodniczącego rady Roman Matuszak chce, by płaciła za nią gmina.

W gminie Jaraczewo są cztery windy: w urzędzie, bibliotece, Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej i od kilku miesięcy w sali wiejskiej w Rusku. Właśnie o tę ostatnią toczyła się zacięta dyskusja na jednej z Komisji Rolnictwa, Rozwoju Gospodarczego, Budżetu, Handlu i Usług.

Radny Roman Matuszak z Ruska, wybrany na zastępcę przewodniczącego rady gminy Jaraczewo, domagał się przeniesienia odpowiedzialności za opłacanie przeglądów windy zamontowanej w tamtejszej sali wiejskiej. - *Mam uwagę do punktu „Przeglądy budowlane, elektryczne, gazowe”. Nie ma tutaj przeglądów windy. Jeśli są wpisane różne inne przeglądy,*



**Roman Matuszak** zapowiedział, że jeśli gmina nie przejmie opłat za przeglądy windy w Rusku, nie poprze projektu budżetu

*dłaczego nie ma tutaj być też punktu dotyczącego windy* - wyjaśnił Matuszak na posiedzeniu komisji. Radny domagał się, by gmina - podobnie, jak za pozostałe trzy windy - płaciła również za tę. - *Chciałbym, żeby tę kwotę ponad 2 tys. zł, które w skali roku płaci fundusz sołecki, pokrywała gmina. Mówię poważnie, bo jak nie będzie to słowo „winda” wpisane do budżetu, to ja będę głosował przeciw. Na razie te pieniądze są*

*ściągane z funduszu sołeckiego, a przegląd co miesiąc kosztuje 160 zł. To są 2 tys. w skali roku, a winda jest używana raz na 6 miesięcy* - tłumaczył wiceprzewodniczący.

Rok temu nie było takiego problemu, bo remont sali wiejskiej odbył się w połowie roku i wtedy zamontowano windę. Pieniądze na remont budynku pochodziły z funduszy unijnych. Jednym z wymogów Unii Europejskiej było właśnie zamontowanie windy. - *Te windy pojawiły się niedawno i ja nie mam pretensji o ten rok, że musieliśmy płacić, ale dlaczego nowy budżet nie może tego uregulować* - dopytywał się radny z Ruska.

Kwotę, którą w ciągu roku wyda wioska na przegląd windy, można porównać z funduszami sołeckimi najmniejszych miejscowości w gminie. Jak twierdził Roman Matuszak, za tę sumę co roku można by kupić dodatkowe wyposażenie do sali. (seb)

## ▶ POWIAT

## Nowe porządki przewodniczącego Matuszaka

Nowy przewodniczący Rady Powiatu Jarocińskiego Karol Matuszak wprowadził nowe porządki w funkcjonowaniu samorządowego gremium. - *Ponieważ wszyscy jesteście dorośli, to jako przewodniczący rady, jeśli pozwolicie, a mnie za to nie odwołacie, z niektórych punktów statutu będę korzystał w sposób zdecydowany* - mówił do radnych i uczestników ostatniej sesji powiatowej Matuszak. - *Dotyczy to przede wszystkim dyscypliny prowadzenia obrad. Wypowiedzi i czasu tych wypowiedzi. Po prostu musimy się szanować nawzajem. W statucie są takie sformułowania, które pozwalają mi te sprawy uporządkować. I obiecuję, że dopóki będziecie to znosić, to będę w ten sposób działał.*

Na początek nowy przewodniczący wysłał pisma do kierowników jednostek

**Karol Matuszak poinformował uczestników ostatniej sesji o utworzeniu Klubu Radnych PSL-u. W jego skład wchodzi: Bronisława Włodarczyk, Teodor Grobelny, Sławomir Wąsiewski, Andrzej Szlachetka i Karol Matuszak. Przewodniczącym klubu został Teodor Grobelny.**

podległych powiatowi - między innymi Powiatowego Urzędu Pracy, Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie, Zarządu Dróg Powiatowych, w których określił zasady ich uczestnictwa w posiedzeniach rady. - *Pozwoliłem sobie zobowiązać kierowników do obecności na sesji - od początku do końca.*

*Jeżeli nie mogą z ważnych przyczyn, oczywiście mogą wytypować kogoś w zastępstwie. Uzgodniliśmy z panem starostą, że tylko w szczególnych przypadkach można będzie zwolnić z tego obowiązku* - wyjaśniał przewodniczący rady.

Jeśli nowemu przewodniczącemu uda się zdyscyplinować szefów jednostek, będzie to sukces bez precedensu. Do tej pory nie dopiął tego żaden z jego poprzedników. Co prawda przeważnie kierownicy przychodzili na sesje w komplecie, podpisali listę obecności i wytrzymywali przeważnie do pierwszej przerwy. Korzystali jeszcze z bufetu ustawionego w holu ratusza albo starostwa - w zależności, gdzie odbywały się obrady i później ich miejsca pustoszały. (ann)

## Pawlicki będzie zarabiał mniej od Martuzalskiego?

▶ Adam Pawlicki może zarabiać mniej niż przed trzema laty, gdy po wyroku skazującym musiał opuścić ratusz. Niewykluczone, że pensja obecnego szefa gminy będzie też niższa niż jego poprzednika Stanisława Martuzalskiego.

11.900 zł brutto - propozycja pensji dla burmistrza w takiej wysokości ma trafić pod obrady komisji merytorycznych Rady Miejskiej w Jarocinie. - *Mógłbym zarabiać więcej, ale taka kwota padła* - potwierdza burmistrz w rozmowie z naszym

dziennikarzem. Ostatecznie to radni zdecydują o wysokości gaży wólarza miasta. Do historii przeszła już sesja z ubiegłej kadencji, podczas której za ostateczną wysokością płacy burmistrza Stanisława Martuzalskiego głosował tylko... jeden

radny Jerzy Walczak. Poprzedni burmistrz zarabiał 12.300 zł brutto miesięcznie. Adam Pawlicki w 2011 roku otrzymywał na konto 12.480 zł. Jeśli więc informacje okażą się prawdziwe i radni nie podniosą składników pensji Pawlickiego (mogą zmie-

niać wysokość dodatków - np. funkcyjnego, motywacyjnego), może on dostawać miesięcznie prawie 600 zł mniej niż trzy lata temu.

Pensji zastępców burmistrza jeszcze nie ustalono. (nba)

**11.900 zł**  
brutto miesięcznie  
może dostawać  
burmistrz Jarocina

# Mieliśmy problem, ale prezes chciał ćwierć miliona

W ubiegłym tygodniu w tej strategicznej, nie tylko dla gminy Jarocin, spółce odwołano prezesa. Mariusz Zadrożny musiał odejść, bo jego żądania zabezpieczeń finansowych, sięgających ćwierci miliona złotych, były nie do przyjęcia przez radę nadzorczą. Ta sama rada powołała na szefa ZGO jej długoletniego prezesa Mariusza Małynicza. Choć jak przyznaje przewodniczący rady, sytuacja nie jest komfortowa, bo rekomendowany przez burmistrza Adama Pawlickiego kandydat walczy ze spółką w sądzie.

## ■ Jaki jest główny powód odwołania Mariusza Zadrożnego z funkcji prezesa ZGO?

Rada uznała, że wydarzenia, które miały miejsce z jego udziałem w ostatnim czasie powodują, że nie daje on rękami wykonywania zadań zarządu tak ważnej spółki, w sposób odpowiedni, dlatego uznaliśmy, że nie ma możliwości, by dalej pełnił swoją funkcję. Aczkolwiek szczegółowa kontrola dopiero się zaczyna. Kontrola, która została dokonana miała tak naprawdę pobieżny charakter, bo nie mogła być ona jakoś szczególnie głęboka. Jej wyniki i ocena pracy byłego prezesa będą znane dopiero za kilka tygodni, kiedy nowy zarząd przeprowadzi odpowiednie badanie prawno-podatkowe inwentaryzacji prowadzonej rozbudowy ZGO. Wtedy będzie czas na bardziej szczegółowe wnioski.

## ■ Czego dotyczą te „wydarzenia”, o których pan mówi?

W pierwszej kolejności żądań finansowych, które postawił już były prezes zarządu w związku z umową o pracę pomiędzy nim a ZGO. Uznaliśmy, że jego roszczenia są niemożliwe do spełnienia.

## ■ Czyli przesądziły żądania finansowe, a nie np. zły sposób zarządzania?

Jeśli chodzi o samo zarządzanie, to dotarły do nas z kilku niezależnych od siebie źródeł głosy krytyki pod adresem pana Zadrożnego. Aczkolwiek nie byliśmy w stanie na przestrzeni paru dni ich zweryfikować. (...) Natomiast właśnie po to zobowiązaliśmy zarząd do zinventaryzowania tych wszystkich kwestii, aby mieć pełny obraz sytuacji. Najważniejsza dla nas jest odpowiedź na pytanie: czy ta inwestycja jest prowadzona tak jak to powinno być, czyli zgodnie z zawartymi umowami i harmonogramem.

## ■ Coś budzi wątpliwości?

Poza kwestią związaną z roszczeniami, ja nie potrafię dzisiaj odpowiedzieć na pytanie, czy ta inwestycja realizowana jest zgodnie z planem, czy nie. 3 grudnia prezes Zadrożny

zapewniał mnie, że nie ma opóźnień i wszystko przebiega zgodnie z harmonogramem, który podlega kontroli Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Aczkolwiek pojawiały się głosy różnych osób, że ta inwestycja jest sporo spóźniona. Jak jest naprawdę - sprawdzenie tego postawiliśmy przed nowym zarządem.

## ■ Nie obawia się pan zarzutu, że najpierw odwołaliście prezesa, a teraz szukacie argumentów?

Nie. My mieliśmy bardzo konkretny argument, który legł u podstaw odwołania. Prezes domagał się warunków finansowych związanych z jego zatrudnieniem, jakie w moim przekonaniu nie obowiązują nawet w przypadku szefów czołowych spółek giełdowych w kraju. Mówimy tutaj o indeksie WIG25.

## ■ To ma związek z tym e-mailem pana prezesa Zadrożnego, który ujrzał światło dzienne, a trafił do pana zaraz po zmianie władzy w Jarocinie?

Te warunki były zawarte w umowie o pracę, która do tego e-maila była dołączona.

## ■ Konkretnie?

Kumulacja roszczeń z różnych tytułów spowodowałaby, że w zależności od sytuacji spółka zapłaciłaby prezesowi jeszcze 24 pensje łącznie (Zadrożny zarabiał 10 tys. zł miesięcznie - przyp. red.) od momentu wypowiedzenia umowy o pracę prezesa do czasu zakończenia płacenia. Był tam zapis o wydłużonym okresie wypowiedzenia, odszkodowanie za zakaz konkurencji i dodatkowo odprawa za rozwiązanie stosunku pracy. Takiej sytuacji nie ma nawet w dużych spółkach giełdowych.

## ■ To było nie do przyjęcia? Absolutnie.

## ■ A próbowaliście rozmawiać z Mariuszem Zadrożnym na temat tych warunków?

Pojawił się dodatkowy problem - pan Zadrożny poinformował mnie, że jest na zwolnieniu lekarskim, dodając jednocześnie, że jego obowiązki pełni dwóch prokurentów. Jednak jeden



Rozmowa z ALEKSANDREM CZECH\*, nowym przewodniczącym rady nadzorczej Zakładu Gospodarki Odpadami w Jarocinie.

ALEKSANDER CZECH radca prawny. Partner w Kancelarii Sójka & Maciak. Członek Okręgowej Izby Radców Prawnych w Poznaniu. W kancelarii Sójka & Maciak doradza klientom w zakresie prawa handlowego i cywilnego. Posiada wieloletnie doświadczenie w transakcjach fuzji i przejęć oraz połączeń, przekształceń i podziałów przedsiębiorstw. Od listopada kieruje radą nadzorczą ZGO. Powołany przez byłego burmistrza Stanisława Martuzalskiego.

z nich znajduje się obecnie na zwolnieniu lekarskim, tymczasem drugi prokurent może wykonywać swoją funkcję tylko z pierwszym. Stąd spółka tak naprawdę nie miała swojego reprezentanta.

## ■ Powołaliście na stanowisko pana Mariusza Małynicza, wcześniej długoletniego prezesa spółki. Była jakaś rekomendacja?

Tak, otrzymaliśmy rekomendację od pana burmistrza Adama Pawlickiego. W jego przekonaniu pozyskana dotacja dla ZGO w dużej mierze była zasługą pana Małynicza, ponadto burmistrz argumentował, że prezes posiada wykształcenie związane z tą inwestycją. Mieliśmy też dodatkowo informację od pana burmistrza, że na nieformalnych spotkaniach wspólników ZGO, wójtowie pozostałych gmin, wyrazili swoją pozytywną ocenę o tym kandydacie.

## ■ Pan osobiście pana Małynicza nie znał?

Nie. Tak naprawdę spotkałem go dwa razy - 10 grudnia, kiedy został powołany i raz na spotkaniu u burmistrza, kiedy zarekomendowano mi jego kandydaturę. Przejrzeliśmy CV pana Małynicza, przyjrzelśmy się jego kompetencjom zawodowym.

## ■ Czy w związku z procesem, jaki odbywa się przed kaliskim sądem (ZGO domaga się od Mariusza Małynicza zwrotu kilkudziesięciu tys. zł, które miały mu zostać wypłacone omyłkowo - przyp. red.), nie uważa pan, że może dojść do pewnego konfliktu interesów?

To jest ciekawa sprawa, bo kiedy 3 grudnia spotkałem się z prezesem Zadrożnym, pytałem go, czy spółka jest stroną jakichkolwiek sporów sądowych, zapewnił mnie i złożył oświadczenie, że nie. O tym, że w sporze ze spółką pozostaje pan Małynicz dowiedziałem się na godzinę przed posiedzeniem, na którym mieliśmy powołać prezesa. (...) Nie jest to dla nas w pełni komfortowa sytuacja, bo zachodzi tutaj pewien konflikt interesów pomiędzy spółką a podmiotem,

który ma spółkę reprezentować. Ale - po pierwsze, jak się zorientowaliśmy problem będący źródłem tego sporu wywołał sam prezes Zadrożny i służby kadrowe, które na jego polecenie wyliczały kwotę należną panu Małyniczowi. Po drugie, to nie prezes Małynicz będzie decydował, jak dalek potoczy się ten spór, bowiem z chwilą powołania go do zarządu prowadzenie tego sporu przeszło na radę nadzorczą.

## ■ De facto na pana?

Nie do końca. W najbliższy poniedziałek sąd ma ogłosić wyrok w tej sprawie. Jestem w kontakcie z mecenasem, która w imieniu ZGO prowadzi tę sprawę i poinformowałem ją, że to rada nadzorcza, w cudzysłowie, przejmuje prowadzenie tego sporu. Niezależnie od treści wyroku wystąpię o jego uzasadnienie. Jeżeli spółka wygra, wyrok stanie się prawomocny, to nie będzie najmniejszych wątpliwości, że obywatel Małynicz powinien ten wyrok wykonać. W sytuacji przegranej spółki, przeanalizujemy orzeczenie i podejmiemy ewentualną decyzję o wniesieniu apelacji.

## ■ Czy taka okoliczność nie wykluczała pana Małynicza jako kandydata?

Nie jest to na pewno dla nas, jako rady nadzorczej, okoliczność w pełni komfortowa i wszyscy sobie to powiedzieliśmy, że jest to dla nas również pewien problem. Ale tak, jak powiedziałem, kierowaliśmy się oceną całokształtu sytuacji, a nie tylko tą jedną, partykularną kwestią. Poza tym ZGO musi mieć zarząd, a postępowanie dowodowe przed sądem jest już zamknięte. Czekamy tylko na wyrok.

## ■ Płaca dla nowego prezesa została ustalona?

Nie. Tym, w przypadku ZGO, zajmie się zgromadzenie wspólników. Posiedzenie zwołano na początek stycznia.

Rozmawiał  
BARTEK NAWROCKI  
jarocinska.pl

## ▶ JAROCIN

# Poniedziałkowe zwolnienia w urzędzie miejskim

Kilku pracowników Urzędu Miejskiego w Jarocinie otrzymało w poniedziałek wypowiedzenia umów o pracę - dowiedzieliśmy się nieoficjalnie. - Część zwolnień jest zaskoczeniem - mówi nam osoba pragnąca zachować anonimowość. Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że z urzędem mają pożegnać się radca prawny Małgorzata Sikorska i Renata Grzelczak, wcześniej dyrektor Wydziału Administracji i Informatyzacji w UM. Odejść ma też pracownica sekretariatu. Informacji nie udało nam się

potwierdzić w odpowiedzialnym za kontakty z mediami Biurze Promocji Gminy. Nie udało nam się też porozmawiać z sekretarzem gminy Aldoną Łyskawińską. Jak dowiedzieliśmy się w urzędzie, przebywa ona na zwolnieniu lekarskim.

Zmiany personalne nie powinny być zaskoczeniem. Zaraz po wyborach w urzędzie wprowadzono nowy regulamin organizacyjny. Nie ma w nim między innymi biura radców prawnych.

(nba)

# Małynicz przegrał w sądzie

W poniedziałek po południu przed Wydziałem Pracy Sądu Rejonowego w Kaliszu zapadł wyrok w procesie ZGO kontra Mariusz Małynicz. Z nieoficjalnych informacji wynika, że nowy prezes spółki przegrał sprawę, a to oznacza, że być może będzie musiał zwrócić firmie, którą zarządza, kilkadziesiąt tysięcy złotych. - Decyzję, co do ewentualnego odwołania podejmę po uzyskaniu pisemnego uzasadnienia - mówi Mariusz Małynicz i przy okazji podkreśla, że nie jest to dla niego „komfortowa sytuacja”. - Tak jak już mówiłem - ja nie biorę w tej sprawie żadnego udziału, dlatego również dzisiaj nie

byłem na rozprawie. To postępowanie zostało zakończone, również w sensie dowodowym. Czy jednak nie byłoby lepiej, gdyby został prezesem już po ostatecznym zakończeniu sporu? - Gdyby w poniedziałek miał zapadnąć wyrok ostatniej instancji, to na pewno tak. (...) Rozważając te terminy, nie chodziło nam o 15 grudnia, bo niezależnie od tego, jaki byłby wyrok i tak każdej ze stron przysługuje kwestia wystąpienia o uzasadnienie, potem ewentualne odwołanie, które też zabiera miesiąc lub dwa. Było bardzo mało ruchów do wykonania, jeśli chodzi o zakres czasów - podkreśla szef ZGO.

(nba)

codziennie nowe informacje

jarocinska.pl  
Zawsze tam, gdzie ty

## ZATRZYMAJ SIĘ

**WŁADYSŁAW ANTCZAK**  
I. 81 (Cząszczew)  
**CZESŁAWA URBANIAK**  
I. 74 (Jarocin)

**JERZY BANDOSZ**  
I. 73 (Witaszyczki)  
**ANDRZEJ KONIECZNY**  
I. 65 (Jarocin)

**ANNA CHODOROWSKA**  
I. 62 (Witaszyce)  
**JERZY FREDRYCH**  
I. 77 (Chocicza)

**ANDRZEJ DUREJKO**  
I. 66 (Nowe Miasto)  
**FLORIAN STILLER**  
I. 80 (Chromiec)

Rodzinom zmarłych składamy wyrazy współczucia

# Jezus potrzebował mamy bez grzechu pierworodnego

W uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny w wielu parafiach odbywało się poświęcenie medalików dla dzieci, które w przyszłym roku przystąpią po raz pierwszy do Komunii św.

- Bóg wybrał Maryję na matkę swojego syna, zachowując ją od skazy grzechu pierworodnego. (...) Dzisiejszy dzień jest pierwszym dniem życia Maryi, która poczęła się pod sercem swojej mamy. Jezus Chrystus, żeby

móc się narodzić, też potrzebował mamy, tak jak każdy z nas. I dlatego Pan Bóg wybrał Maryję na matkę. Ona jest święta, pełna łaski. Jedyną jedyną wśród nas ludzi, która nie miała grzechu. Ale jej życie, tak samo jak nasze rozpoczęło się w rodzinie - podkreślił ksiądz kanonik Andrzej Piłat, proboszcz parafii Matki Bożej Fatimskiej w Jarocinie.

Święto obchodzone 8 grudnia aż do 2003 roku, czyli do momentu zmian wprowadzonych przez

Kongregację ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, należało do tzw. świąt nakazanych, z którymi związany jest obowiązek uczestniczenia w mszy św. i powstrzymywania się od prac niekoniecznych. Dziewięć miesięcy po uroczystości Niepokalanego Poczęcia, czyli 8 września w Kościele katolickim obchodzone jest Narodzenie Najświętszej Marii Panny (w Polsce nazywane potocznie świętem Matki Bożej Siewnej). (Is)

## GRZECH PIERWORODNY

- jak wyjaśnia Katechizm Kościoła Katolickiego - nie jest popełniany lecz zaciągany i jest stanem, w jakim poczyna się człowiek. Z grzechu pierworodnego, będącego skutkiem decyzji pierwszych rodziców, uwalnia ludzi dopiero chrzest święty. Niepokalane poczęcie jest czymś innym od dziewiczego poczęcia Jezusa Chrystusa przez Maryję z Ducha Św. Boża interwencja w wypadku początku życia Maryi nie polegała na zastąpieniu działania rodziców, ale na ochronie jej duszy przed skutkami grzechu pierworodnego. Mimo że wiedziano o tym od początku Kościoła, oficjalnie jako dogmat, czyli obiektywną i niezmienną prawdę wiary ogłosił to dopiero papież Pius IX w 1854 r.

## Jarociniak diakonem



Fot. Fabian Wilkowski OFM

Brat Justyn Berus był jednym z trzech zakonników, którzy przyjęli święcenia diakonatu z rąk bpa Damiana Bryla

Krzysztof Berus, który w Zakonie Braci Mniejszych Franciszkanów przybrał imię Justyn, w środę 10 grudnia w kościele seminarijnym we Wronkach otrzymał święcenia diakonatu. Mszy św. przewodniczył ksiądz biskup Damian Bryl, biskup pomocniczy

archidiecezji poznańskiej.

Przyszły kapłan pochodzi z Jarocina, z parafii św. Antoniego Padewskiego. Jest absolwentem szkoły podstawowej nr 4 oraz naszego liceum. Studiował w seminarium we Wronkach, na Wydziale Teologicznym UAM w Poznaniu.

W maju obronił pracę magisterską z zakresu teologii patrystycznej z tytułowaną „Zmartwychwstanie ciała w pismach św. Justyna i Pseudo-Justyna”, a pod koniec czerwca złożył śluby wieczyste. Obecnie jest katechetą w Olsztynie. (Is)

DIAKON to najniższy stopień sakramentu święceń. Dwa wyższe to prezbiter - czyli ksiądz oraz biskup. Nauka katolicka przyjmuje, że zarówno dwa stopnie uczestniczenia w kapłaństwie, jak i stopień służby, czyli diakonat, są udzielane przez sakrament święceń.

Do zadań diakonów należy m.in. asystowanie biskupowi i kapłanowi w czasie funkcji liturgicznych, udzielanie chrztu, rozdawanie Komunii świętej, czytanie Ewangelii, przewodniczenie nabożeństwom, sprawowanie sakramentaliów, prowadzenie pogrzebu. Diakonów można rozpoznać po stroju przez nich noszonym podczas odprawianej liturgii - zamiast ornatu mogą założyć dalmatykę (jest nieco krótsza) albo albę ze stułą przewieszoną przez lewe ramię i spietą u dołu.

## SPOWIEDŹ ADWENTOWA

## DEKANAT JAROCIŃSKI

- ▶ Siedlemin - Parafia św. Mikołaja wtorek, 16 grudnia: godz. 9.00 -10.00, 15.00 -17.30 (Siedlemin), godz. 9.00 -10.00, 15.00 -17.00 (Roszków)
- ▶ Jarocin - Parafia Matki Bożej Fatimskiej wtorek 16 grudnia: godz. 8.15 -9.00, 15.30 -16.15, 17.00 -17.45
- ▶ Golina - Parafia św. Andrzeja Apostoła środa, 17 grudnia: godz. 9.00 -10.00, 15.00 -16.00, 17.00 -18.00
- ▶ Magnuszewice - Parafia św. Barbary czwartek, 18 grudnia: godz. 9.00 -9.45, 15.30 -16.00, 16.30 -17.00
- ▶ Jarocin - Parafia Św. Marcina piątek, 19 grudnia (kościół św. Marcina): 8.00 -9.00, 9.30 -10.30, 15.30 -16.30, 17.00 - 18.00
- ▶ Witaszyce - Parafia Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny sobota, 20 grudnia: godz. 9.00 -10.00, 10.30 - 11.00, godz. 15.00 -16.00, 16.45 - 17.30
- ▶ Jarocin - Parafia Chrystusa Króla poniedziałek, 22 grudnia: godz. 8.00 -9.00, 9.45 -11.00, 15.00 -16.00, 16.30 -17.30, 18.00 -18.30
- ▶ Jarocin - Parafia św. Antoniego z Padwy wtorek 23 grudnia: godz. 8.00 -9.15, 9.45 -11.00, 15.15 -16.30, 17.00 -18.30

## DEKANAT NOWOMIEJSKI

- ▶ Chocicza - Parafia Miłosierdzia Bożego wtorek, 16 grudnia: godz. 9.30 -11.00, 14.30 -18.00
- ▶ Radlin - Parafia św. Walentego wtorek, 16 grudnia: godz. 10.30 -12.00, 15.30 -17.00
- ▶ Cielcza - Parafia św. Małgorzaty środa, 17 grudnia: godz. 10.00 -11.30, 15.00 -18.00
- ▶ Kolniczek - Parafia Narodzenia NMP środa, 17 grudnia: godz. 9.00 -12.00, 14.30 -18.00
- ▶ Dębno - Parafia Wniebowzięcia NMP czwartek, 18 grudnia: godz. 10.00 -11.45, 15.00 -18.00
- ▶ Mieszków - Parafia św. Wawrzyńca czwartek, 18 grudnia: godz. 10.00 -11.30, 15.00 -18.00

## DEKANAT ŻERKOWSKI

- ▶ Brzostków - parafia św. Jana Chrzciciela wtorek, 16 grudnia: godz. 15.00 -17.00
- ▶ Pogorzelica - Parafia św. Wojciecha Biskupa i Matki Kościoła środa, 17 grudnia: godz. 15.00 -17.00
- ▶ Lubinia Mała - Parafia św. Andrzeja Boboli czwartek, 18 grudnia: godz. 15.00 -17.00
- ▶ Kretków - Parafia Wszystkich Świętych piątek, 19 grudnia: godz. 15.00 - 17.00 (Dobieszczyzna), godz. 18.00 - 20.00 (Kretków)
- ▶ Żerków - Parafia św. Stanisława Biskupa Męczennika sobota, 20 grudnia: godz. 8.30 - 10.00, 13.00 - 14.00, 15.30 - 17.00
- ▶ Wilkowyja - Parafia św. Wojciecha poniedziałek, 22 grudnia: godz. 9.00 -10.00, 15.00 - 17.00, 19.00 - 20.00

## DEKANAT CZERMIŃSKI

- ▶ Kotlin - Parafia św. Kazimierza czwartek, 18 grudnia: godz. 9.30 - 10.00, 15.00 - 17.30

## DEKANAT BORECKI

- ▶ Nosków - Parafia Świętej Trójcy środa, 17 grudnia: godz. 10.00 - 11.00, 16.30 - 17.30, 19.00 - 19.30

Oprac. (Is)

Serdeczne podziękowanie wszystkim, którzy uczestniczyli w ceremonii pogrzebowej

ś. † p.

**HUBERTA KLIMASZEWSKIEGO**

księżom parafii pw. św. Marcina, krewnym, przyjaciółom, znajomym oraz firmie „Jezierski”

składają rodzice i siostra z rodziną

STRONA GŁÓWNA OFERTA CENY USŁUG POMNIKI WSPOMNIENIA KONTAKT

**www.jezierskisc.pl**

DYŻUR CAŁODOBOWY 601-869-111

ODESZLI OD NAS... NAJTAŃSZA KOMPLEKSOWA OFERTA USŁUG CMENTARNO-POGRZEBOWYCH

JUŻ W OFERCIE POMNIKI

**CAŁODOBOWE KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE B.W. PAUL**

CZŁONEK POLSKIEJ IZBY POGRZEBOWEJ

63-200 Jarocin, ul. Szpitalna 4

Biuro obsługi klienta czynne od 8.00 do 17.00  
tel. kom. 509/660-948, całodobowy 509/320-121

**NAJTAŃSZE USŁUGI POGRZEBOWE**

**KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE**

JAN MARCINIAK

Jarocin, ul. Moniuszki 10a  
tel. (62) 747-18-20  
czynne od 8.00 do 17.00  
całodobowo tel. 604-242-489

OFERUJEMY NISKIE CENY  
GODNĄ I PROFESJONALNĄ OBSŁUGĘ

**POŻYCZKI**

**ATIZ**

przykład pożyczki  
1.000 zł  
12 miesięcznych rat  
po 137 zł  
lub 40-dniowa spłata  
1.090 zł

698 832 192  
(62) 766 81 95

SERWIS • KOMIS • CZĘŚCI

**MOTOSTODOŁA**

Motocykle  
Skutery  
Quady

Ul. Floriańska 4a, tel. 604 625 768, 698 625 572  
63-720 Koźmin Wlkp. e-mail: motostodola.kaczmarek@wp.pl

DAIGLOB

**POŻYCZKI**  
gotówkowe

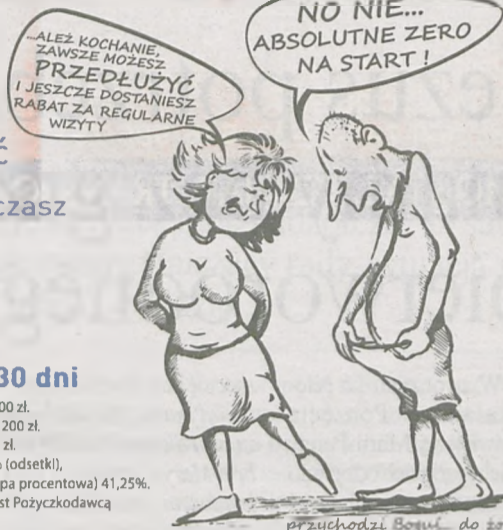
teraz możesz  
**tanio**  
przedłużyć

- 1000 zł pożyczasz
- 0 zł prowizji
- 0 zł odsetek
- 0 zł kosztów
- przedłużasz za 200 zł na 30 dni

Całkowita kwota pożyczki 1000 zł.  
Całkowita kwota do zapłaty 1200 zł.  
Całkowity koszt pożyczki 200 zł.  
oprocentowanie pożyczki 4% (odsetki),  
RRSO (ręczywista roczna stopa procentowa) 41,25%.  
Firma udzielająca pożyczki jest Pożyczkodawcą

zadzwoń lub wyślij SMS - oddzwonimy

**732 76 76 76**  
WWW.DAIGLOB.PL



**POD-SZYSZKAMI**  
HOTEL & RESTAURANT

tel./fax 62 721 01 25  
Nowa Obra 75a, 63-720 Koźmin Wlkp.  
e-mail: recepcja@kozmin.podszyszkami.pl  
www.podszyszkami.pl

**ZABAWA SYLWESTROWA**

31.XII PRZYGRYWA ZESPOŁ NA ŻYWO  
GODZ. 19:00

400 zł/za parę

GAZETA Jarocińska

**BIURO REKLAMY**

Jarocin, ul. Kasprzaka 1a  
tel. (62) 747-47-47  
Artur Antczak  
508/318-922  
Angelika Włodarczyk  
509/082-772

**MAZ-BUD** kom. 732 723 759  
mazbud@interia.pl

**KOMPLEKSOWA BUDOWA DOMÓW JEDNORODZINNYCH I INNYCH OBIEKTÓW**

- szeroki zakres usług budowlanych
- przystępne ceny
- atrakcyjne terminy

**KEY-PROG**  
Bartosz Paterek

klucze, karty do aut  
dorabianie, kodowanie, naprawa  
elektronika samochodowa  
immo code, radio code  
obsługa klimatyzacji  
tel. 788-38-36-34  
Grębów 44, 63-708 Rozdrażew

**nagrzewnice powietrza**

- olejowe (olej opałowy lub napędowy)
- gazowe (propan lub propan-butan)
- elektryczne
- wodne
- promienniki podczerwieni
- osuszacze

"KLIMEX"

Gostyń, ul. Jana Pawła II nr 70a (przy cmentarzu)  
tel. kom. 506 064 410

**SPRZEDAŻ - SERWIS - WYNAJEM**

**PRACA**

Firma PRYZMAT z Koźlina

Poszukuje kandydatów na stanowiska:  
**PIASKARZA KONSTRUKCJI STALOWYCH**  
lub osobę do przyuczenia

Wymagania:

- doświadczenie w piaskowaniu konstrukcji stalowych lub osobę do przyuczenia
- przygotowanie materiału do piaskowania, piaskowanie zgodnie z wytycznymi.

Osoby zainteresowane prosimy o nadsyłanie CV na adres e-mail: biuro@pcryzmat.pl

Gros Kapitał

**POŻYCZKI GOTÓWKOWE**

**ZADZWOŃ:**  
61 28 211 02  
500 150 810

- W DOMU KLIENTA
- DOGODNY SYSTEM SPŁAT
- BRAK UKRYTYCH OPŁAT

ŚWIĄT PEŁNYCH RADOŚCI, CIEPŁA I NIEPOWTARZALNEJ, RODZINNEJ ATMOSFERY, A TAKŻE POMYŚLNOŚCI I SAMYCH SUKCESÓW W NOWYM 2015 ROKU

ŻYCHY  
**Artur Hażak**  
geodeta uprawniony

- usługi geodezyjne
- mapy do celów projektowych
- wykonywanie dokumentacji do celów prawnych
- kompleksowa obsługa budowy
- ksero/plotowanie A4 do A0

**"GEOZAK"**  
USŁUGI GEODEZYJNE

ul. Królowej Jadwigi 3, 63-200 Jarocin  
tel. kom. 606 220 076, e-mail: geodezja@geozak.pl

**Informacja**

„Burmistrz Miasta i Gminy Żerków podaje do wiadomości wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży:  
- działek nr 109/6 i 108/2 łącznego obszaru 0,6739 ha, grunty rolne kl. IIIa, IIIb i IVa, położonych w Komorzku Przybysławskim, zapisanych w księdze wieczystej KZ1J/00021831/4 będących własnością Gminy Żerków

Wartość nieruchomości - 35 598,- zł  
Nieruchomość jest wolna od wszelkich ciężarów i obciążeń”

**SPEED-GLASS**

**AUTO SZYBY**  
Dawid Frencl

660 200 802

MONTAŻ  
SPRZEDAŻ  
NAPRAWA

DOJAZD DO KLIENTA

**OKNOSTYL**  
K. RADZISZEWSKI, A. RADZISZEWSKI S.C.  
Producent okien PVC

aluplast WINK HAUS **RATY!!!**

Oferujemy:  
■ okna, drzwi  
■ rolety, moskitiery  
■ bramy, parapety  
■ drzwi wew. i zew.

NIEDROGIE, SOLIDNE OKNA Z PIASKÓW  
Szybki termin realizacji zamówienia!!!

63-820 Piaski, ul. Gostyńska 11 (plac GS)  
tel. (65) 572 08 30  
kom. 603 803 866, 691 709 405

**"KACPOL"**

63-200 Jarocin, ul. Jesienna 21  
62 747 95 82, kom. 510 337 076  
Gostyń, ul. 1 Maja, kom. 531 454 292

**ZMIEN WSZYSTKIE SWOJE KREDYTY - NA JEDEN TANI**

- Kredyt bez sprawdzania w BiKu
- Kredyt bez zabezpieczeń do 150 tys.
- Hipoteczny
- Obrotowy dla firm
- Samochodowy
- Leasing na maszyny, urządzenia itp.

Kredyt finansowany (zabezpieczony od 7 do 14 dni)

**POMAGAMY W USUNIĘCIU NEGATYWNEJ HISTORII BIK LUB W BANKOWYM REJESTRZE!**



# OKNOBUD

OKNA I DRZWI PCV profil  
ALUPLAST 5- i 6-komorowe

- drzwi zewnętrzne, bramy garażowe
- rolety zew. aluminiowe i wew. tkaninowe
- żaluzje pionowe i poziome
- moskitiery, parapety

**Ferrum**  
FABRYKA STOLARKI  
PVC I ALUMINIUM

**RATY**

WITASZYCZKI 36a  
tel. (62) 740-19-22, 506/585-751

**MONTAŻ, POMIAR, TRANSPORT - GRATIS!**

**DREWNO JAROCIN**  
www.drewnojarocin.pl

## DREWNO OPAŁOWE

- dębowe
- sosnowe (Z DOWOZEM)

**NAJNIŻSZE CENY!!!**

Jarocin, ul. Ceglana 1  
tel. 608 405 256, 608 730 895

**KWIATY Berberys**

**CHOINKI SZTUCZNE atrakcyjne ceny**

OZDOBY ŚWIĄTECZNE  
OŚWIETLENIE LED  
GWIAZDA  
BETLEJEMSKA

Kwiaciarnia Berberys  
ul. Kasztanowa 18  
Hala Targowa

czynne od pon. - pt. 9-17  
sobota 9-13  
**NIEDZIELE HANDLOWE DO 13**

Firma działająca w branży eksploatacji i konserwacji oczyszczalni ścieków i sieci kanalizacyjnych poszukuje osób na stanowisko:

## Kierowca samochodu ciężarowego pow. 3,5 t

**WYMAGANIA:**

- wykształcenie minimum zawodowe,
- prawo jazdy kat. C lub C+E,
- świadectwo kwalifikacji na przewóz rzeczy i karta kierowcy
- umiejętność szybkiego podejmowania decyzji,
- nastawienie na rozwój i podnoszenie kwalifikacji zawodowych,
- dyspozycyjność, komunikatywność
- doświadczenie na podobnym stanowisku będzie dodatkowym atutem.

**OFERUJEMY:**

- możliwość szkolenia i podnoszenia kwalifikacji,
- atrakcyjne wynagrodzenie.

Zainteresowane osoby prosimy o przesłanie CV i listu motywacyjnego, wyłącznie w formie elektronicznej do dnia 21 grudnia 2014 r. na adres:

**rekrutacja@firma@onet.pl**

Prosimy o dopisanie klauzuli: „Wyrażam zgodę na wykorzystanie moich danych osobowych zawartych w ofercie pracy niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. (Dz. U. z 1997 r. Nr 133 poz. 883 ze zmianami).” Skontaktujemy się tylko z wybranymi osobami.

**SPRZEDAŻ BRYKIETU DĘBOWEGO**

Możliwość spalania w kominkach, piecach kuchennych, kaflowych, C.O. Wygodne opakowanie 25 kg

**SUPER CENA! ZAPRASZAMY**

**STANOS Sp. z o.o.**  
Al. Niepodległości 30 (plac GS), Jarocin  
tel. 62/505 30 90 lub 697 915 073

**ROLETY**  
www.facebook.com/infumados

**JESIENNA PROMOCJA**

**MOSKITIERY**  
19,50-  
za metr bieżący po obwodzie

**ROLETKI "mini" od**  
24,00-

www.mados.com.pl/promocje  
62 505 31 31

**MADOS** Jarocin, ul. Wrocławska 34 (w bramie)

**GAZETA Jarocińska**

**BIURO REKLAMY**  
Jarocin, ul. Kasprzaka 1a  
tel. (62) 747-47-47  
Artur Antczak  
508/318 922  
Angelika Włodarczyk  
509/082-772

Firma działająca w branży eksploatacji i konserwacji oczyszczalni ścieków i sieci kanalizacyjnych poszukuje osób na stanowisko:

## Operator koparko-ładowarki

**WYMAGANIA:**

- wykształcenie minimum zawodowe,
- ważne uprawnienia operatora koparko-ładowarki
- obowiązkowość, komunikatywność, punktualność,
- umiejętność szybkiego podejmowania decyzji,
- nastawienie na rozwój i podnoszenie kwalifikacji zawodowych,
- dyspozycyjność,
- doświadczenie na podobnym stanowisku będzie dodatkowym atutem.

**OFERUJEMY:**

- możliwość szkolenia i podnoszenia kwalifikacji,
- atrakcyjne wynagrodzenie.

Zainteresowane osoby prosimy o przesłanie CV i listu motywacyjnego, wyłącznie w formie elektronicznej do dnia 21 grudnia 2014 r. na adres:

**rekrutacja@firma@onet.pl**

Prosimy o dopisanie klauzuli: „Wyrażam zgodę na wykorzystanie moich danych osobowych zawartych w ofercie pracy niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. (Dz. U. z 1997 r. Nr 133 poz. 883 ze zmianami).” Skontaktujemy się tylko z wybranymi osobami.

**TANIA KONSERWACJA DACHU**

Cena **37** zł/20 kg  
DYSPERBEX – masa na zimno

**POZOSTAŁE PROMOCJE**

**PAPA** zgrzewalna V60 S30 podkładowa  
rolka 10 m2 **60.00** zł

**Papa modyfikowana SBS JARPLAST FORTE**  
Rolka 5 m2 **77.00** zł

**Lepik na zimno JARLEP L**  
wiaderko 20 kg **80,00** zł

**SKORZYSTAJ Z OKAZJI**

**IZOLACJA – JAROCIN S.A.**  
SPRZEDAŻ DETALICZNA  
Jarocin, ul. Poznańska 24  
tel. 062 747-04-71

**CENTRUM MONITORINGU**

**OCHRONA AGENCJA OCHRONY MIENIA**  
**TIGER SECURITY**

**TIGER SECURITY JAROCIN**  
www.tiger-security.pl  
biuro: (62) 747 19 29

PLAC FESTIWALU MUZYKI ROCKOWEJ I, 63-200 JAROCIN

**ALFA I OMEGA BIELIZNA**  
Jarocin, ul. Śródmiejska 17

**CHOINKI ŻYWE, SZTUCZNE DONICZKOWE**

**SPRZEDAŻ OD 12.12.2014 r.**

zestawy oświetleniowe

UL. ŚRÓDMIEJSKA 17  
UL. WROCŁAWSKA 25

**FAJERWERKI**

**MODO**  
**CHRISTMAS SALE**  
do -60%

**KONSTAL PRODUCENT**

**GARAŻE Blaszane BRAMY Garażowe KOJCE dla Psów**

Najniższe **CENY**  
Różne wymiary  
Dogodne **RATY**  
Transport i montaż **GRATIS** cały KRAJ

www.konstal-garaze.pl  
61-812-54-69 62-586-07-83 63-278-62-25 509-574-644  
65-619-34-15 65-526-20-87 68-419-03-39 509-058-388

**GARAŻE WZMOCNIONE**

Zakład Meblowy zatrudni

## KIEROWCĘ

Oferujemy umowę o pracę i atrakcyjne wynagrodzenie.

Wymagania minimum prawo jazdy kat. C i ważne świadectwa kwalifikacji.

Zgłoszenia oraz CV należy wysłać na adres:  
Morel Meble S.C. Luboniec 18  
63-020 Zaniemyśl  
lub na maila info@morel-meble.com

**BM**  
KONTRAKTACJA  
KUKURYDZY  
KOBYLIN  
ROK ZAŁOŻENIA 2005

TEL. 669 80 11 11

WWW.BMKOBYLIN.PL

**SKUP ZBÓŻ**  
TEL. 669 09 11 11  
TEL. 609 70 11 11  
NAJLEPSZA  
OFERTA

**TUCZ**  
KONTRAKTOWY  
TEL. 609 43 11 11  
BM KOBYLIN SP. Z O.O.  
UL. 1-GO MAJA 3, 63-760 ZDUNY

GARAŻE BLASZANE  
- WZMOCNIONE  
BRAMY GARAŻOWE  
www.robsstal.pl  
DOWÓZ, MONTAŻ GRATIS!  
PRODUCENT  
(65) 537-81-20, (61) 610-13-39, 509-038-426

**KUPIĘ**  
maciory,  
knury **SUPER  
CENA!**  
Odbieramy pojedyncze sztuki  
Płatne z VAT-em przy odbiorze  
Tel. 667 300 427

Mir Mar  
**Skup  
bydła**  
Gotówka!  
Tel. 663 702 238  
723 424 376

**ZIELENIAK  
MANGO**  
KAPUSTA  
KWASZONA 1,50zł/kg  
POLECAMY DOMOWE  
USZKA I PIEROGI FIRMY ADMAT  
MAK  
NIEBIESKI 9,90zł/kg  
Jarocin, ul. Wrocławska 27 | Jarocin, ul. Wrocławska 36a  
os. Konstytucji 3 Maja 13/b

**UBÓJ BYDŁA**  
Z KONIECZNOŚCI  
pourazowego,  
powypadkowego,  
kontuzjowanego  
bezpośrednio  
w gospodarstwie.  
Zgłoszenia na numery telefonów:  
669 998 710; 694 796 951

**SKUP**  
macior, knurów,  
tuczników i bydła  
ATRAKCYJNA CENA  
gotówka,  
szybki  
przelew  
Tel. 880 203 189

**dht**  
tartak  
OFERUJEMY:  
• drewno opałowe dębowe  
NOWOŚĆ! • brykiety dębowe  
• korę dębową  
MOŻLIWOŚĆ DOWOZU DO KLIENTA  
TARTAK KOSZKOWO  
tel. 65 5716620, 515131606, czynne: pn.-pt. 7-16  
KUPUJEMY  
DREWNO  
TOPOLOWE  
tel. 505185508

**SKUP MACIOR,  
KNURÓW  
I TUCZNIKÓW**  
Przelew 3 dni  
tel. 691 744 453  
(65) 572-29-54  
DOBRA CENA

DANPOL  
ZDZIECHOWA  
**KUPUJEMY**  
maciory i knury  
Odbiór z gospodarstwa  
Płatność gotówką  
lub szybki przelew  
tel. 608 439 125  
609 218 648

**SKUP BYDŁA**  
Płatność  
przelew  
1 dzień  
byki  
jałówki  
krowy  
tel. 508 223 035, (65) 575 18 48

**SKUP**  
bydła  
rzeźnego  
Gotówka lub przelew  
tel. 664 499 683

**P.H.U**  
**PIOTR KACZMAREK**  
**SKUP ZWIERZĄT RZEŹNYCH**  
• TUCZNIKÓW • MACIOR • KNURÓW  
SPRZEDAŻ WARCHLAKÓW  
tel. 667-135-387

**WIEŚCI  
ROLNICZE**  
Najnowszy numer „Wieści Rolniczych”  
możesz otrzymać w:  
■ redakcji GAZETY JAROCIŃSKIEJ  
Jarocin, ul. Kasprzaka 1a  
■ biurze ogłoszeń  
Jarocin, ul. Rynek 21

# Wilkowyjskie centrum badmintonu



Dziewczeta z Gimnazjum w Wilkowie zwyciężyły w finale Rejonu Poznań Teren Wschód w Badmintonie i znalazły się w grupie drużyn, które powalczą o mistrzostwo Wielkopolski. Bliźni awansu do finału wojewódzkiego byli ich szkolni koledzy, którzy zajęli drugie miejsce.

W finale rejonowym Gimnazjum w Gnieźnie wystartowało aż osiem zespołów z Ziemi Jarocińskiej. Po-

wiat jarociński reprezentowały Gimnazjum z Wilkowie (wśród dziewcząt i chłopców), Gimnazjum nr 1 Jarocin (dziewczeta) i Gimnazjum w Golinie (chłopcy), a z powiatu średzkiego w zawodach zagrały reprezentacje gimnazjum z Nowego Miasta i Chocicza (w obu kategoriach).

Świetnie wypadły gimnazjalistki z Wilkowie. Podopieczne Jacka Koleckiego wygrały wszystkie spotkania i zdoby-

wając mistrzostwo rejonu wywalczyły awans do finału wojewódzkiego. Trzecie miejsce zajęła reprezentacja „jedyńki”, która, co ciekawe, w rywalizacji powiatowej była lepsza od drużyny z Wilkowie.

Chłopcy z Wilkowie zdominowali mistrzostwo powiatu. Zajęli dwa pierwsze miejsca (druga ekipa startowała poza konkursem, dlatego na finał rejonowy pojechała reprezentacja

Gimnazjum w Golinie).

Gimnazjaliści z Wilkowie bardzo dobrze spisywali się w rejonie. W eliminacjach wygrali trzy mecze bez straty seta. W półfinale, także do zera, ograli drużynę z Chocicza. W finale jednak znaleźli pogromców – z Targowej Górki. Chociczanie ostatecznie zajęli czwarte miejsce, przegrywając mecz o brązowy medal z Gimnazjum w Puszczykowie.

Fot. Beata Michalik

## WYNIKI FINAŁU REJONU POZNAŃ TEREN WSCHÓD GIMNAZJADY W DRUŻYNOWYM BADMINTONIE:

Grupa A:	Wynik	Wynik
Targowa Górka - Nowe Miasto	3:0	Targowa Górka - Chocicza 3:0
Targowa Górka - Wilkowie	1:3	Golina - Gniezno 3:0
Nowe Miasto - Wilkowie	0:3	Golina - Chocicza 0:3
		Gniezno - Chocicza 0:3
Grupa B:		
Jarocin - Gniezno	3:1	Nowe Miasto - Puszczykowie 2:0
Gniezno - Chocicza	3:0	Nowe Miasto - Kolaczkowo 3:1
Chocicza - Jarocin	0:3	Nowe Miasto - Wilkowie 0:3
		Puszczykowie - Kolaczkowo 3:0
		Puszczykowie - Wilkowie 0:3
		Kolaczkowo - Wilkowie 0:3
Półfinały:		
Wilkowie - Gniezno	3:0	Targowa Górka - Puszczykowie 3:0
Targowa Górka - Jarocin	3:1	Chocicza - Wilkowie 0:3
Mecz o III miejsce:		
Gniezno - Jarocin	1:3	
Finale:		
Targowa Górka - Wilkowie	1:3	Mecz o III Miejsce: Puszczykowie - Chocicza 3:1
		Finale: Targowa Górka - Wilkowie 3:1
Kolejność końcowa:		
1. Gimnazjum Wilkowie		Kolejność końcowa:
2. Gimnazjum Targowa Górka		1. Gimnazjum Targowa Górka
3. Gimnazjum nr 1 Jarocin		2. Gimnazjum Wilkowie
4. Gimnazjum nr 3 Gniezno		3. Gimnazjum Puszczykowie
5. Gimnazjum Nowe Miasto		4. Gimnazjum Chocicza
6. Gimnazjum Chocicza		5. Gimnazjum Golina
		6. Gimnazjum Nowe Miasto
		7. Gimnazjum Kolaczkowo
		8. Gimnazjum nr 3 Gniezno
Skład drużyny z Wilkowie:		
Małgorzata Baraniecka, Anita Misiorek, Julia Karpińska. Opiekun Jacek Kolecki.		Skład drużyny z Wilkowie:
		Maciej Krause, Ełżab Bartkowiak, Marcin Rączkowski. Opiekun - Jacek Kolecki.
Chłopcy:		
Grupa A:		
Targowa Górka - Golina 3:0		
Targowa Górka - Gniezno 3:0		

## PODNOŚNIENIE CIĘŻARÓW

### Gwiazdkowy sprawdzian

Jakub Łyskawa uzyskał 262 kg w dwuboju podczas Turnieju Gwiazdkowego w Podnoszeniu Ciężarów, który odbył się w Zespole Szkół Przyrodniczo-Biznesowych w Tarcach i był to zdecydowanie najlepszy wynik zawodów.

- Te zmagania to przegląd półrocznego dorobku i sprawdzian postępu ciężarowców z naszej szkoły. Większość zawodników, zwłaszcza najmłodszy, poprawiła swoje rekordy, czyli przynosi efekty - powiedział Andrzej Borkiewicz, trener sztangistów z Tarczac. (faf)

#### WYNIKI TURNIEJU GWIAZDKOWEGO W PODNOŚNIENIU CIĘŻARÓW:

##### Juniorki młodsze:

kat. 48 kg	1. Elżbieta Wojtas - 46 kg (21 kg + 25 kg)
kat. 53 kg	1. Wiktoria Jędraszak - 45 kg (18 kg + 27 kg)
kat. 58 kg	1. Natalia Wielińska - 57 kg (25 kg + 32 kg), 2. Katarzyna Woźniak - 42 kg (18 kg + 24 kg)
kat. 63 kg	1. Anna Banaszak - 59 kg (24 kg + 35 kg)
kat. 69 kg	1. Anna Pawłowska - 66 kg (29 kg + 37 kg)
kat. 75 kg	1. Aneta Gauza - 50 kg (20 kg + 30 kg)
kat. +75 kg	1. Anna Beszterda - 77 kg (34 kg + 43 kg)

##### Juniorki starsze:

kat. 53 kg 1. Magdalena Mazurkiewicz - 107 kg (47 kg + 60 kg)

##### Młodzicy:

kat. 62 kg 1. Kajetan Matuszewski - 102 kg (47 kg + 55 kg)

kat. 69 kg 1. Adrian Michalkiewicz - 100 kg (45 kg + 55 kg)

##### Juniory młodzi:

kat. 50 kg	1. Bartosz Stefaniak - 97 kg (41 kg + 56 kg)
kat. 56 kg	1. Jakub Kusyk - 85 kg (38 kg + 47 kg), 2. Krzysztof Łączniak - 80 kg (35 kg + 45 kg)
kat. 62 kg	1. Marcin Stróżyk - 93 kg (39 kg + 54 kg)
kat. 69 kg	1. Bartosz Rżanny - 140 kg (60 kg + 80 kg)
kat. 77 kg	1. Joachim Bartczak - 147 kg (69 kg + 78 kg), 2. Alan Nawrot - 87 kg (36 kg + 51 kg), 3. Maciej Michalkiewicz - 73 kg (36 kg + 37 kg)
kat. +105 kg	1. Jakub Kalinowski - 172 kg (82 kg + 90 kg), 2. Bartosz Andrzejewski - 140 kg (60 kg + 80 kg)

##### Juniory starsi:

kat. 77 kg 1. Emil Jędrzejak - 150 kg (70 kg + 80 kg)

kat. 85 kg 1. Jakub Tyskwa - 262 kg (117 kg + 145 kg)

## X MISTRZOSTWA POLSKI BRANŻY MOTORYZACYJNEJ

### Brąz dla Jarocina, złoto pojechało do Gliwic



Fot. Almar-Sport

19 zespołów z całego kraju wzięło udział w X Mistrzostwach Polski Branży Motoryzacyjnej w Haliwej Piłce Nożnej - Jarocin 2014. Drużyna Auto Duktiewicz Jarocin zajęła 3. miejsce.

Poziom zawodów od początku był bardzo wysoki. Świadczyć o tym może chociażby fakt, że późniejszy zwycięzca całych zawodów, aby awansować do II rundy mistrzostw, musiał czekać na wynik ostatniego meczu w swojej grupie pomiędzy innymi zainteresowanymi awansem drużynami. Także wracający do rywalizacji po długiej przerwie Sitech Polkowiec - który był wielokrotnym Mistrzem Polski Branży Motoryzacyjnej - na początku zanotował

porażkę i remis, wywalczony zresztą w ostatnich sekundach meczu.

Jarociński zespół bez fajerwerków rozpoczął rywalizację w swojej grupie notując na początku trzy remisy i zwycięstwo. Zdobytych łącznie sześć punktów wystarczyło do zajęcia trzeciego miejsca w tabeli i wywalczenia awansu do drugiej rundy.

W kolejnej fazie ekipie Auto Duktiewicz Jarocin poszło już znacznie lepiej. Zwycięstwo i remis dały drużynie prowadzonej przez Macieja Dolałę pierwsze miejsce w tabeli i awans do fazy finałowej.

W ćwierćfinale jarocińska ekipa trafiła na Kirchhoff Mielec (dotychczasowy mistrz Polski) i wygrywając 1:0 awansowała do półfinału. Tam

lokalna drużyna mierzyła się z Kirchhoff Gliwice. Rywalizacja zakończyła się porażką 1:3, po której Auto Duktiewicz Jarocin odpadł z turnieju.

Tytuł Mistrza Polski pozostał w korporacji Kirchhoffa. Tym razem najlepszy byli gracze z Gliwic, którzy spotkali się w finale z Inter Cars Warszawa. Remis 3:3 sprawił, że triumfatora trzeba było wyłonić poprzez rzuty karnie. Tutaj minimalnie lepsi okazali się gliwiczaninie wygrywając 8:7.

Po zakończeniu turnieju doceniono wysoką formę Krzysztofa Matuszaka. Zawodnik jarocińskiej drużyny, wraz z trzema innymi uczestnikami rywalizacji, dostał indywidualne wyróżnienie. (seB)

#### SKŁAD DRUŻYNY AUTO DUKTIEWICZ JAROCIN

Łukasz Stachowiak, Mirosław Czajka, Grzegorz Idzikowski, Piotr Krzymiński, Wojciech Figan, Bernard Woźniczka, Krzysztof Matuszak, Sławomir Udzik, Przemysław Półrolniczak, Szymon Duktiewicz, Damian Wieliński

GAZETA Jarocińska

Nakład: 10.000 egz. ISSN 1230-851X

BIURO WYDAWCTWA PRASY

ADRES REDAKCJI

63-200 Jarocin, ul. Kasprzaka 1a  
Tel./Faks (62) 747-37-60, 747-15-31  
e-mail: redakcja@jarocinska.pl  
www.jarocinska.pl

REDAKTOR NACZELNY  
Aleksandra Piarczyk, a.piarczyk@jarocinska.pl

Z-CA REDAKTORA NACZELNEGO  
Anna Legowicz-Gogolnikiewicz, a.gogolnikiewicz@jarocinska.pl

SEKRETARZ REDAKCJI  
Jacek Kaliszewski, j.kaliszewski@jarocinska.pl

REDAGUJE ZESPÓŁ:  
Karol Górski, Piotr Ignasiak, Anna Koniczna, Anna Kopras-Fiolek, Bartosz Nawrocki, Beata Frąckowiak-Piotrowicz, Piotr Piotrowicz, Elżbieta Rzepczyk, Lidia Sokowicz, Przemysław Szeszula

WSPÓŁPRACUJĄ:  
Grażyna Cychnerska, Iwona Nowicka, Franciszek Tomczak, Paweł Witwicki

GRAFIKA, SKŁAD I ŁAMANIE  
(62) 749-86-46

Dariusz Fiolek  
d.fiolek@jarocinska.pl  
Beata Frąckowiak-Piotrowicz  
b.piotrowicz@jarocinska.pl  
Barbara Dzierła  
b.dzierla@jarocinska.pl  
Łukasz Zięciak  
l.zieczniak@jarocinska.pl

DZIAŁ REKLAMY

tel. (62) 747-47-47  
Artur Antczak (508/318-922)  
a.antczak@jarocinska.pl  
Angelika Włodarczyk (509/082-772)  
a.wlodarczyk@jarocinska.pl  
Paulina Horbacz

DZIENNIKARZ DYŻURNY  
(62) 332-20-33, 500/191-014

BIURO OGŁOSZEŃ  
Jarocin, Rynek 21 (wejście od ul. Mickiewicza), tel. (62) 505-30-00  
czynne od poniedziałku do piątku 8.00 - 16.00

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ  
Jaraczewo, ul. Kaliska 4A, tel. (62) 740-80-68  
Kolin, Sklep Przemysłowy, M. Tyskawa, ul. Rymarkiewiczza 1G  
Nowe Miasto, ul. Poznańska 40, tel. (61) 287-43-78  
Żerków, Księgarnia, ul. Rynek 7, tel. (62) 740-31-31

ADMINISTRACJA: Justyna Kurzawa, tel. (62) 749-86-40

KOLPORTAŻ: Jarosław Jerzyński, tel. (62) 749-86-40

DRUK: Drukarnia AGORA S.A., 64-920 Pila, ul. Krzywa 35

WYDAWCA

Południowa Oficyna Wydawnicza Sp. z o.o.  
Jarocin, ul. Kasprzaka 1a

PREZES WYDAWNICTWA

Piotr Piotrowicz

SEKRETARIAT

Karolina Piechalak (62) 747-15-31  
k.piechalak@jarocinska.pl

Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń, rubryki „Listy”. Anonimów nie publikujemy. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiacji tekstów oraz zmiany ich tytułów. Wykorzystanie i rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych wymaga zgody wydawcy

PRENUMERATA

REALIZOWANA

PRZEZ RUCH S.A.

Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i w wydaniu elektronicznym można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl. Ewentualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumeratora@ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801 800 803 lub 22 717 59 59 - czynne w godzinach 7.00 - 18.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

▶ FINAŁ WOJEWÓDZKI XVI GIMNAZJADY W HALOWEJ PIŁCE NOŻNEJ

# Historyczne zwycięstwo gimnazjalistów

Wygraną jarocińskiego gimnazjum nr 5 zakończył się finał wojewódzki XVI Gimnazjady w halowej piłce nożnej. Lokalny zespół po początkowej wpadce podniósł się i wygrał trzy mecze z rzędu.



Gimnazjaliści z „piątki” zaciekle walczyli w każdym meczu



Zwycięska drużyna z medalami

Jarociniacy zaczęli turniej finałowy od pewnego zwycięstwa 2:0 nad gimnazjum z Wągrowca. W drugim meczu nie poszło już tak łatwo. Poznańskie gimnazjum nr 64 okazało się minimalnie lepsze wygrywając 1:0. - Po tym meczu odbyliśmy męską rozmowę w szatni i chłopcy zrozumieli, przed jaką stoją szansą - mówił po zakończeniu turnieju Sławomir Udzik, opiekun drużyny.

Pomeczowy „wstrząs” przyniósł

natychmiastowe rezultaty. W ostatnim grupowym meczu jarociński zespół rozgromił naj słabszą drużynę ZS Pobiedziska 3:0. Dzięki tej wygranej jarociniacy zapewnili sobie awans do półfinału z drugiego miejsca w tabeli.

W 1/2 finału futsallowcy trafili na najlepszy zespół Grupy A - Gimnazjum nr 6 w Koninie. Zawodnicy z Jarocina zagraли doskonale taktycznie i nie pozwolili rozwinąć rywalom skrzydeł. Łatwo jednak nie było. Po

regulaminowym czasie gry był remis 2:2 i do wyłonienia finalisty potrzebne były rzuty karne. Lepiej w nich wypadli jarociniacy, którzy wygrali 4:3. - Świetnie spisał się nasz bramkarz, ale też słowa uznania należą się pozostałym graczom za to, że w trakcie meczu skutecznie wytrącili najważniejsze atuty przeciwnika - wyjaśnił Udzik.

Do finału lokalna ekipa trafiła razem z Gimnazjum nr 1 w Koźminie. Na ostatniej prostej dało się zauwa-

żyć lepsze przygotowanie fizyczne gimnazjalistów z „piątki”. Jarociniacy dwukrotnie pokonali bramkarza przeciwnej drużyny i zapewnili sobie historyczne zwycięstwo. - Uważna gra w obronie pozwoliła nam nie stracić gola, natomiast pewnie wykorzystaliśmy sytuację w ataku - dodał opiekun.

Zwycięstwo w wojewódzkim finale to historyczny sukces Gimnazjum nr 5 w Jarocinie. - W poprzednich latach pod wodzą Tomka Kosińskiego chłopcy

z rocznika 1996 zdobyli dwukrotnie 2. miejsce na hali - wspomniiał Sławomir Udzik.

Nagrody indywidualne ufundowała Południowa Oficyna Wydawnicza, a medale i gawerfony dla zespołów wręczyli dyrektor Zespołu Szkół nr 5 w Jarocinie Marek Durczak oraz prezes SZS Wielkopolska Zdzisław Urbańczyk. Turniej odbył się pod patronatem burmistrza Jarocina, Adama Pawlickiego. (seb)

#### TABELA GRUPY A:

1. Gim. 6 Kenin	3	9	8:2
2. Gim. 1 Koźmin	3	4	3:3
3. Gim. 1 Środa	3	3	2:6
4. Gim. Sierakowo	3	1	3:5

#### TABELA GRUPY B:

1. Gim. 64 Poznań	3	6	6:4
2. Gim. 5 Jarocin	3	6	5:1
3. ZS Pobiedziska	3	4	5:4
4. Gim. 1 Wągrowiec	3	1	1:8

#### NAGRODY INDYWIDUALNE:

Najlepszy zawodnik: Alan Janowski (Gimnazjum nr 5 Jarocin)  
Najlepszy strzelec: Dawid Łdzikowski - 5 goli (Gimnazjum nr 5 Jarocin)

Najlepszy bramkarz: Kacper Nowak (Gimnazjum nr 1 Koźmin)

#### SKŁAD GIMNAZJUM 5 JAROCIN:

Dawid Łdzikowski, Alan Janowski, Łukasz Bastrzyk, Damian Tomczak, Damian Biernacki, Mateusz Czupalak, Krzysztof Konieczny, Dawid Kowalski, Patryk Rzepka, Jakub Miękus, Miłosz Kowalski.  
Opiekun: Sławomir Udzik

## Dwie porażki i nadzieja na lepsze jutro



Nie najlepiej wypadły weekendowe mecze fazy półfinałowej siatkarskiego turnieju młodziczek w sezonie 2014/2015, w którym biorą udział zawodniczki TKS-u Siatkarza Jarocin. Drużyna dziewcząt odnotowała dwie porażki, ale prezes Michał Sorek zauważył w grze podopiecznych również pozytywne strony.

Mecz z Szamotulinem II Szamotuły początkowo był niezwykle wyrównany. Szczególnie pierwszy set stał na bardzo wysokim poziomie. Zacięta

rywalizacja toczyła się do końca, jednak ostatecznie siatkarki z Jarocina przegrały na przewagę 24:26. Druga odsłona była walką o być albo nie być w tym meczu. Młodziczki lokalnego klubu nie wytrzymały presji i uległy aż 13:25, kończąc tym samym spotkanie porażką.

- Jak to bywa u tak młodych dziewczyn, zawiódła głowa. Nigdy nie chciałem takich rzeczy mówić, ale sędziowanie też nie było na najwyższym poziomie - podsumował koordynator TKS-u Michał Sorek i dodał: - Kiedy graliśmy z Szamotulinem, był remis 23:23 i piłka po stronie przeciwników, którzy zagraли podwójną piłkę na rozegraniu, sędzia zagwizdała, potem Szamotuły wygrały tę akcję. A to był ważny punkt.

Krytycznie odniósł się także do gry swoich podopiecznych w drugim secie. - Szczególnie w nim nie poszło nam najlepiej, bo wyraźnie przegraliśmy. Nie jestem zadowolony z jego przebiegu - tłumaczył Sorek.

W drugim meczu tej grupy Energetyk Poznań I wygrał z Szamotulinem po tie-breaku 2:1 (25:27, 25:19, 15:2).

Rywalizację w grupie zakończyło spotkanie Siatkarza Jarocin z Energe-

tykiem. Ten mecz był o wiele lepszy w wykonaniu zawodniczek TKS-u. Na słowa uznania siatkarki zasłużyły szczególnie po pierwszym secie wygranym 25:20. W drugim nie poszło już tak dobrze i to poznanianki cieszyły się z wyrównania po zwycięstwie 25:13. Zwycięską drużynę musiał wyłonić po raz drugi tego dnia tie-break, w którym jarociniaczki przegrały 12:15.

- Mecz był zacięty i można powiedzieć, że przegraliśmy po walce. Uważam, że gdybyśmy z Energetykiem Poznań zagraли tak, jak z Szamotulinem, moglibyśmy się pokusić o kolejną wygraną - mówił po spotkaniu Michał Sorek.

Po dwóch turniejach półfinałowych TKS Siatkarz Jarocin zajmuje trzecie miejsce z dwoma punktami, podobnie jak Kaniasiatka, która w ten weekend pauzowała. Liderem jest Energetyk Poznań, a drugie miejsce zajmuje Szamotulanin.

Kolejne mecze 20 grudnia w Szamotulach. Rywalizacja przeniesie się do Jarocina 10 stycznia. Wtedy siatkarki TKS-u zagrają z Energetykiem i Kaniasiatką.

(seb)

## Bezkonkurencyjne w minisiatkówce

Cztery miejsca na podium walczyły dziewczęta TKS-u Siatkarz w turnieju minisiatkówki Wielkopolskiego Związku Piłki Siatkowej w Poznaniu. W ostatni weekend wygrały trzeci turniej eliminacyjny Fazy Rozbudowanej. - Znowu wygramy wszystkie trzy kategorie, czyli w kategorii klas czwartych, piątych i szósty. Przypieczetowaliśmy tym samym awans do finału Fazy Rozbudowanej - mówił po turnieju prezes TKS-u Michał Sorek.

Weekendowy turniej był podzielony na kilka części. Szóstoklasiści rywalizowali w grupie, w której grał każdy z każdym. Jarociniacy wygrali wszystkie mecze. Podobnie wśród piątklasistów. - W klasach czwartych wystawiliśmy dwa zespoły, czyli w półfinałach

doszło do podobnej sytuacji, jak w poprzednich turniejach - jeden musiał wygrać, a drugi przegrać. To spowodowało, że lepszy grał o pierwsze miejsce, a słabszy o trzecie. I tak się właśnie stało - powiedział koordynator TKS-u.

Podobnie jak w poprzednim roku, jarocińską drużynę nie będzie obowiązywała kolejna faza - eliminacyjna. W związku z tym dziewczęta TKS-u zagrają 10 stycznia w Jarocinie, gdzie odbędzie się finał Fazy Rozbudowanej. - Mając na uwadze poprzednie turnieje, które rozegraliśmy, myślę, że przystępujemy do tego finału jako faworyt. W związku z tym na pewno powalczymy o wysokie pozycje. Spokojnie o jedno z pierwszych trzech miejsc - dodał po zakończonym turnieju Sorek. (seb)



Fot. Stanisław Dziekański

**Leśniewscy**  
Jarocin  
ul. Powstańców Wlkp. 1  
(biuro: nowoczesna fabryka mebli)

**MAT. BUDOWLANE**

**KOSTKA BRUKOWA**

**PROMOCYJNE CENY!**

**OPAŁ KLINKIER**  
Czynne w godz. 7.00-17.00  
sob. 7.00-14.00

**kom. 600-600-199**